

Sylwia Michalska

## RODZINA WIEJSKA W GENDEROWEJ PERSPEKTYWIE, CZYLI O SYTUACJI KOBIEC

### Wstęp

W ciągu stu lat od odzyskania przez Polskę niepodległości sytuacja kobiet w Polsce zmieniała się wraz z następującymi w kraju zmianami społecznymi, prawnymi, ekonomicznymi i mentalnymi. W różnych okresach kobiety albo mogły cieszyć się większymi możliwościami działania i uprawnieniami, albo musiały godzić się z ich ograniczaniem. Ważne (choć na ogół trudne i bolesne) doświadczenia, takie jak kolejne wojny, kryzysy ekonomiczne, zwiększały rolę kobiet w rodzinach. W okresach spokoju natomiast kobiety często musiały bronić zdobytych przywilejów przed podejmowanymi próbami przywrócenia wcześniejszego porządku. W analizowanym okresie zmieniały się polityki i oczekiwania, jakie państwo formułowało wobec rodzin, pod wpływem nowych czynników zmieniała się również rodzina jako instytucja.

W roku 1918 Polska była krajem o zróżnicowanej strukturze społecznej i gospodarce, jednak w każdej części, niezależnie od tego, w którym zaborze wcześniej się znajdowała, dominującą liczebnie grupą społeczną byli chłopi, a najważniejszym źródłem utrzymania – rolnictwo<sup>1</sup>. Ponad połowę tej grupy stanowiły kobiety. Odbudowa kraju wiązała się z powstaniem wielu nowych instytucji oraz przekształceniem istniejących. Tworzono nowe prawa, podjęta została próba świadomego budowania państwa wg nowych diskutowanych zasad. Pod ich wpływem kształtowała się na nowo instytucja trwającą przez stulecia: rodzina. Celem analiz podjętych w tym rozdziale będzie opisanie zmian, jakie zachodziły w rodzinach wiejskich w latach 1918–2018, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji kobiet. Aby było to możliwe, niezbędne jest przywołanie badań, które poświęcone były życiu rodzin wiejskich oraz

---

<sup>1</sup> W roku 1931 na wsi żyło ponad 23 mln osób (w miastach 8,7 mln), co stanowiło 70% mieszkańców Polski. Ludność ta była zróżnicowana pod względem struktury społeczno-zawodowej, najwięcej jednak mieszkańców wsi (18,7 mln) utrzymywało się z rolnictwa (ok. 75% ogółu społeczeństwa). Większość stanowili rolnicy pracujący we własnych drobnych gospodarstwach rolnych – chłopi (por. rozdziały I. Frenkla, A. Rosnera i M. Stanny, *Kształtowanie się populacji ludności wiejskiej* oraz M. Hałamskiej i D. Zwęglińskiej-Gateckiej, *Od wsi chłopskiej do robotniczej*, w niniejszym tomie).

mieszkających na wsi kobiet na ziemiach polskich pod zaborami, a później już w wolnej Polsce.

W analizach poświęconych wsi rodzina jest traktowana jako jedna z podstawowych i najważniejszych grup, do których przynależy jednostka. W badaniach rodzin wiejskich analizowano jej rolę, funkcje w społeczności, w której egzystuje, oraz znaczenie ekonomiczne dla wiejskiego systemu (Curzytek 1935; Karczewska 1931, 1932). Przekształceniom rodziny wiejskiej, związanym z przemianami ustrojowymi, poświęciło uwagę wielu badaczy (por. Markowska 1964, 1976; Kocik 1976, 1986; Gałaj 1965; Bednarski 1984; Bednarski, Nowak, Ziętek 1988; Turowski 1995; Tryfan 1996), a część z nich koncentrowała się właśnie na miejscu i roli kobiety wiejskiej w zmieniającej się rodzinie, akcentując jej role rodzinne (żony i matki) (Jagiełło-Łysiowa 1965; Gałaj 1986; Józefowicz 2011). Zainteresowanie badaczy wsi koncentrowało się na różnych sferach życia wiejskiego, a badania wykorzystane w tekście nie zawsze dotyczyły bezpośrednio sytuacji kobiet czy nawet wiejskich rodzin. O sytuacji kobiet w rodzinie możemy jednak wnioskować także z badań poświęconych organizacji pracy w gospodarstwach rolnych, sytuacji ekonomicznej mieszkańców wsi czy wreszcie danych demograficznych, pochodzących z kolejnych spisów. Wiele o miejscu kobiet w społeczności dowiedzieć się możemy także z licznych, organizowanych w Polsce konkursów na pamiętniki i wspomnienia, w których chętnie brali udział mieszkańcy wsi. Część z nich kierowana była bezpośrednio do wiejskich kobiet i są one źródłem informacji o tym, jak same mieszkanki wsi postrzegały swoje role w różnych sferach życia (por. Jagiełło-Łysiowa 1975; Tryfan 1975; Jakubczak 1975; Gałaj 1986).

W okresie bezpośrednio po odzyskaniu niepodległości rodzina wiejska oznaczała niemal zawsze rodzinę rolniczą; była to grupa wewnętrznie zróżnicowana, a sytuacja kobiety w rodzinnym gospodarstwie różniła się od sytuacji żony robotnika rolnego. Wraz ze zmianami społecznymi, ekonomicznymi i historycznymi struktura społeczna wsi zmieniała się, a sytuacja kobiet w wiejskich rodzinach przestawała być już jednoznacznie kojarzona z rolą gospodyni pracującej na roli. Struktura tego rozdziału dzieli sto lat niepodległości na trzy części: lata międzywojenne (wraz z odniesieniami do okresu wcześniejszego, który ukształtował sytuację rodzin wiejskich w czasie odzyskiwania niepodległości), okres wojny i PRL, który także był zróżnicowany, jeśli chodzi o sytuację społeczną kształtującą życie kobiet na wsi; wreszcie lata po roku 1989, będące okresem intensywnych przemian dla całego społeczeństwa, co miało też wpływ na aktywność mieszanek wsi. Podział taki jest arbitralny i obejmuje wiele wydarzeń, które z perspektywy sytuacji kobiet spowodowały istotne zmiany

społeczne, pozwalające kobietom na podejmowanie nowych ról i aktywności. W kolejnych częściach, opisując zmieniającą się sytuację rodzinną wiejskich kobiet, będę zwracać uwagę czytelnika na te szczególne momenty.

## Międzywojnie 1918–1939

W 1918 r. większość rodzin chłopskich była niezamożna, gospodarująca na niewielkiej powierzchni<sup>2</sup>. Wielki kryzys ekonomiczny, w Polsce trwający od roku 1928 do 1935, a na wsi odczuwany jeszcze dłużej, bo właściwie do wybuchu II wojny światowej, utrwalił taką strukturę. Kryzys powodował niskie ceny artykułów rolnych, skutkowało dużą rozpiętością cen artykułów rolnych i przemysłowych, zahamowaniem ruchu ludności ze wsi do miast, bezrobociem i złą sytuacją, a niekiedy ruiną wielu gospodarstw (Leczyk 1988, s. 79). Istotnym elementem charakterystyki ówczesnej sytuacji był wysoki wskaźnik przyrostu naturalnego ludności wiejskiej, który wobec zahamowania migracji do miast oraz za granicę w czasach kryzysu powodował silniejszy nacisk na posiadanie ziemi i dalsze rozdrabnianie gospodarstw, a kolejne nieudane próby reformy rolnej powodowały narastanie niezadowolenia i niepewności. W takiej sytuacji ekonomicznej gospodarstwa nie zapewniały nawet minimum środków utrzymania, a jednocześnie posiadanie choć kawałka ziemi stawało się niezwykle pożądane, tym bardziej że zajęcia pozarolnicze wiązały się z wysokim ryzykiem bezrobocia.

Model / wzór rodzinnej roli kobiecej, do dziś wywierający istotny wpływ na sytuację kobiet wiejskich w społeczeństwie polskim, ukształtował się w tradycyjnej rodzinie chłopskiej. Rodzina ta, opisywana przez badaczy jako typ dominujący na terenach wiejskich w okresie międzywojennym, to model ukształtowany w okresie postpańszczyźnianym, który powstał na wsi izolowanej (przestrzennie i kulturowo), o specyficznych wartościach i kulturze. Rodzina taka była rodziną patriarchalną, wywodzącą się „w większości społeczeństw z kręgu kultury judeochrześcijańskiej, wpisując się na trwałe w tradycję, będącą spuścizną rolniczego systemu gospodarczego” (Szlendak 2000, s. 314). Badacze zajmujący się badaniem tradycyjnej kultury i rodzin chłopskich (por. Gałąj 1968; Markowska 1968) wskazywali pojawiające się w tradycyjnej kulturze

---

<sup>2</sup> Jak podaje *Mały Rocznik Statystyczny z 1939 r.* (s. 69) było na wsi: 747,1 tys. gospodarstw poniżej 2 ha, od 2 do 5 ha – 1136,1 tys., od 5 do 10 ha – 728,7 tys., od 10 do 15 ha – 190,9 tys., pomiędzy 15 a 50 ha – 118,2 tys. i 260,3 tys. o nieznanym powierzchni. Z własnych gospodarstw rolnych utrzymywało się ok. 16 mln ludzi, a w tym 8,3 mln kobiet – na 100 mężczyzn przypadało na wsi 108 kobiet. W gospodarstwach istniał problem ukrytego bezrobocia, szacowanego na ponad 2 mln osób, które z punktu widzenia potrzeb gospodarki były zbędne.

ludowej sprzężenie rodziny chłopskiej z gospodarstwem rolnym. Rozumiano przez to rodzinny charakter produkcji, rodzinność warsztatu pracy oraz ciągłą gotowość członków rodziny do pracy. Thomas i Znaniecki (1976) zwracali uwagę na: solidarność jednostek z rodziną, wynikającą z samego tytułu pokrewieństwa, szacunek, a nie miłość, jako podstawową normę małżeńską, autorytet rodziny i kontrolę życia jednostki przez rodzinę oraz całą wieś. Trwałość tego patriarchalnego i tradycyjnego modelu wiejskiej rodziny wynikała z realiów, w jakich się ukształtował, i z funkcji, jakie przez wieki wypełniała rodzina wiejska. Funkcje rodziny chłopskiej nie różniły się od funkcji występujących w innych rodzinach (m.in. materialno-ekonomicznych, opiekuńczo-zabezpieczających, socjalizacyjnych, prokreacyjnych, kulturalnych), część z nich jednak wypełniano specyficznie (Gałaj 1965). Specyfika ta pojawiała się, ponieważ układ stosunków między rodziną a gospodarstwem, a także między rodziną a społecznością lokalną, w jakiej funkcjonowała, był szczególnie. Celem istnienia gospodarstwa chłopskiego było wytworzenie środków do życia, które pozwalałyby rodzinie przetrwać, a większość potrzeb zaspokajano we własnym zakresie, wykorzystując dobra wytworzone w gospodarstwie. Ponieważ, inaczej niż w innych zawodach, polegano na tym, co wytworzono osobiście, a nie pozyskano w wyniku wymiany, uzależniano los całej rodziny od tego, co wytworzono własnymi rękami, dzięki pracy na roli, hodowli zwierząt i umiejętnościom przetwarzania, przechowywania, dbania o to, co pozyskano. Wiele prac, takich jak: planowanie, pielęgnacja roślin, dbanie o sprzęt, zajmowanie się zwierzętami, wszystkie czynności domowe i gospodarcze, zależało od wysiłku członków rodziny i mogło przyczynić się do jej sukcesu lub klęski.

Tym, co jednak najbardziej warunkowało kondycję gospodarstwa, były przyroda i klimat. Codziennosc składała się w rodzinie chłopskiej z powtarzających się cykli dziennych, tygodniowych i rocznych. Istniał zbiór zadań do wykonania, a od sumienności, dokładności i zaangażowania członków rodziny zależało, jakie będą wyniki zespołu. Rodzina była odpowiedzialna za własne przetrwanie, a brak możliwości kontrolowania czynników innych niż własna praca i wysiłek powodowały, iż gospodarstwu podporządkowywano potrzeby członków rodziny. To ono angażowało wszystkie jej siły. Działo się tak w kolejnych pokoleniach chłopów, nierozzerwalnie związanych z gospodarstwami, stanowiącymi podstawę bytu rodziny. Członkowie gospodarstwa ciągle pozostawali w stanie pracy bądź gotowości do pracy, zadania się zmieniały wraz z porami roku, mobilizacja sił musiała jednak być stała. Ponieważ praca taka wymagała siły fizycznej, za ważniejszą uznawano pracę mężczyzn. Kierownikiem gospodarstwa był mężczyzna, ojciec, będący głową i reprezentantem rodziny

w kontaktach ze światem zewnętrznym. Jego władza oznaczała prawo do decydowania o podziale pracy, planowania zadań, ale ojciec rodziny nadzorował też inne sprawy dotyczące członków rodziny, np. decydował o ożenku czy zamążpójściu swoich dzieci. Zadania kobiet w gospodarstwie i rodzinie były odmienne, lecz wcale nie lżejsze, choć jako wymagające mniejszej siły fizycznej – mniej cenione i szanowane. Kobieta w rodzinie odpowiedzialna była za prowadzenie gospodarstwa domowego, karmienie ludzi i zwierząt, sprzątanie, wykonywała prace związane z dbaniem o wygląd rodziny: szyła, tkęła, prała. Odpowiadała za przygotowanie córek do pracy w gospodarstwie, a jeśli była w stanie – także za podstawy edukacji dzieci. Kobiety były odpowiedzialne za większość prac związanych z hodowlą inwentarza, ale wykonywały również wiele prac w polu, pomagając mężom. Pracami, których chłopski obyczaj zabraniał kobietom, były prace z użyciem koni, kosi, cepów i piły oraz innych „męskich” narzędzi. Jednocześnie obyczaj nie akceptował wykonywania jakiegokolwiek pracy kobiecej przez mężczyzn, nie mogły zatem liczyć na pomoc z ich strony. Kobiety były też „zapasową” siłą roboczą, jeśli brakowało rąk do pracy w którejkolwiek czynności w gospodarstwie. Dzień pracy kobiet w gospodarstwie był wypełniony zadaniami i trwał najdłużej (Curzytek 1935).

Znaczenie kobiet w sprawach rodzinnych było odzwierciedleniem relacji panujących w gospodarstwie: kobieta miała możliwość wypowiedzenia swojej opinii lub mogła być dopuszczana do podejmowania decyzji w sprawie przyszłości dzieci, jednak jej stanowisko musiało zostać zatwierdzone przez głowę rodziny. Majątkiem, który wnosila do małżeństwa, dysponował mąż. Nie miała prawa reprezentować gospodarstwa na zewnątrz, chyba że była wdową, a najstarszy syn nie był jeszcze pełnoletni, wtedy do czasu jego dorosłości przejmowała zadania głowy rodziny. Istotnym zadaniem kobiety było wychowywanie dzieci i ich nauka, także religijna, choć sposób wychowywania podlegał silnej kontroli społecznej, a wszelkie odchylenia od przyjętych wzorów były poddawane krytyce. Wraz z dorastaniem i nabywaniem umiejętności dzieci wchodziły stopniowo w rytm prac gospodarstwa i chłopcy oddalali się od matek, ucząc się pod okiem ojca wykonywania prac męskich. Podejmowanie przez dzieci kolejnych prac i obowiązków w gospodarstwie oznaczało też osiągnięcie kolejnych etapów dorosłości, było wyczekiwane i traktowane jako nobilitacja. Chłopców przygotowywano do roli głowy gospodarstwa, a dziewczęta – do roli żony i matki oraz pomocnicy w gospodarstwie i „kierowniczką ogniska domowego” (Gałaj 1965, s. 67). Często kilkoro spośród rodzeństwa odchodziło z gospodarstwa do pracy w rzemiośle lub do zawodów pozarolniczych w mieście.

Wielkim problemem, który sygnalizowali w okresie międzywojennym badacze i aktywiści działający na wsi, było ogromne zacofanie obszarów wiejskich związane z biedą, niskim poziomem wykształcenia, powszechnym analfabetyzmem i niewielką znajomością świata poza najbliższym otoczeniem zamieszkiwanej wsi. Często winą za zacofanie rodziny i niechęć do zmian obarczano właśnie wiejskie kobiety, przywołując ich brak wykształcenia, dewocyjną religijność i przywiązanie do tradycji, co miało wywierać wpływ na mężów, którzy za ich namową nie chcieli wprowadzać zmian i unowocześniać produkcji (Chomiccki 1935). W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. coraz częściej pojawiały się na wsi organizacje społeczne, które próbowały popularyzować model rodziny „światłego rolnika”, co obejmować miało zarówno zmiany w sposobie gospodarowania, edukacji, jak i wychowywaniu młodego pokolenia. To zwiększało z kolei rolę i zadania kobiety, do której tradycyjnie należało przekazywanie wartości dzieciom (Karczevska 1932). Kontakty z miastem i wpływ ruchów emancypacyjnych na młodych mieszkańców wsi oddziaływały także na demokratyzację stosunków w rodzinie: dzieci coraz częściej okazywały większą samodzielność i odmawiały okazywania szacunku – w tradycyjny sposób – osobom starszym. W rodzinach bezrolnych częściej odchodzono od modelu patriarchalnego, za to w większym stopniu cechowały je egalitaryzm i partnerstwo między małżonkami (Markowska 1976, s. 138). Ci z bezrolnych, którym po zgromadzeniu oszczędności życia udawało się kupić ziemię z parcelacji, często we wsiach odległych od miejsca ich urodzenia, stawali się „nowymi” gospodarzami i swoje gospodarstwa prowadzili nowocześniej niż zasiedziali rolnicy. W rodzinach nowych gospodarzy kobiety bywały równorzędnymi partnerami, brak wsparcia oddalonej rodziny sprawiał, że małżonkowie byli zdani sami na siebie i na nowo układali relacje w rodzinie. Wzorce te, początkowo przyjmowane ze zdziwieniem lub wrogością przez sąsiadów, z czasem stawały się dla mieszkańców wsi impulsem do zmian i wzorem do naśladowania. Zdaniem Markowskiej (1976) początki procesów egalitaryzacji płci na wsi wiązały się nie tylko z wpływem środowisk pozawiejskich, rozwojem prądów oświatowych i ideologicznych, mających związek z pojawieniem się organizacji młodzieżowych i innych na wsi, lecz były także przejawem gotowości pewnych grup ludności wiejskiej do zmian.

W okresie międzywojennym dochodziło na wsi do konfrontacji różnych wzorów życia rodzinnego: tradycyjne wzory życia zamożnych chłopów różniły się od wzorów zachowań robotników rolnych. Jednak trzeba pamiętać, że zmiany te były tylko zwiastunem tendencji, które miały się pojawić, i nie zachodziły na masową skalę. W większości rodzin nadal obowiązywał model patriarchalny,

a w tradycyjnych społecznościach wiejskich siła sankcji społecznych wobec tych, którzy chcieli zmieniać znany model, była duża. Przeludnienie agrarne, ukryte bezrobocie, kryzys ekonomiczny i brak perspektyw wywoływały też często postawę bierności (także u młodych), wzbudzały poczucie zagrożenia oraz powodowały koncentrację na przetrwaniu, a tym samym utrwalanie znajomych wzorców.

Ważnym wskaźnikiem, mówiącym wiele o samodzielności kobiet i możliwości decydowania o sobie, są zwyczaje związane z wyborem współmałżonka. W tradycyjnej rodzinie wiejskiej decyzję o małżeństwie dzieci (obu płci), o jego czasie oraz o wyborze partnera podejmowali za dzieci rodzice, przy czym stroną wybieraną była dziewczyna. Jej atrakcyjność zwiększały liczba posiadanych morgów i wiano przewidziane przez rodzinę, istotną była też opinia, jaką rodzina i kandydatka na żonę cieszyły się we wsi. Kontrola społeczna wobec dziewcząt była dużo surowsza niż wobec mężczyzn, a im większy posąg mogła wnieść do małżeństwa dziewczyna, tym bardziej była obserwowana i oceniana przez wioskową społeczność. Sama uroczystość zaślubin, której kluczowym elementem było wesele, odbywała się raczej dla społeczności niż dla młodych. Zadaniem uroczystości weselnych było podkreślenie miejsca pary, zaczynającej wspólne gospodarowanie, i jej rodzin w strukturze społecznej wsi, stąd często ich wielka wystawność i koszty. Wesele kończyło się przenosinami, a ich ostentacyjność była tym większa, im większy był majątek panny młodej. Dla wielu kobiet zaślubiny rozpoczynały jednak etap podwójnego podporządkowania mężowi i teściowi, gdyż młodzi często musieli długo czekać na samodzielność w gospodarstwie. Staropanieństwo w społeczności wiejskiej wywoływało współczucie lub lekceważenie, zaś starokawalerstwo często wzbudzało oburzenie i potępienie (Trawińska-Kwaśniewska 1957; Wierzbicki 1963).

Panujące normy wymagały, aby dziewczyna przed ślubem otrzymała wyposażenie pozwalające jej znaleźć męża, którego status społeczny nie byłby niższy niż rodziny, z której pochodzi (por. Mędrzecki 1995), a jednocześnie starano się, by majątki męża i żony były podobnej wielkości, co miało zabezpieczać stronę mniej wnoszącą do związku przed dyskryminacją. Ta ogólna norma była jednak nieustannie adaptowana do realiów życia, gdyż przestrzeganie tej zasady utrudniałoby podział gospodarstw, w praktyce więc stosowano różne rozwiązania, najczęściej dążąc do zapewnienia minimum, które pozwalałoby na rozpoczęcie samodzielnego gospodarowania. Nie był to jednak start, na który mogli liczyć wszyscy młodzi na wsi, szacowano, że rodziny były w stanie wyposażyć w najlepszym razie co trzecie dziecko. Mędrzecki podkreśla, że przez dobór odpowiedniego małżonka dziewczyna mogła zapewnić sobie – bardzo

pożądany – status społeczny „gospodyni”. Zapewniał on wysoką pozycję społeczną i poczucie bezpieczeństwa. Z rolą gospodyni wiązała się możliwość zarządzania gospodarstwem i podejmowania decyzji dotyczących kobiecych zadań. Samodzielna gospodyni mogła sprzedawać wytworzone przez siebie produkty, wychowywała i kontrolowała pracę kobiecej części rodziny. Kobiety często trzymały pieczę nad domową kasą, a w wyjątkowych sytuacjach, np. w wypadku śmierci męża, mogły stawać się głową rodziny do czasu, gdy najstarszy syn był gotów podjąć się tej roli. Samodzielność gospodyni osiągała jednak często dopiero wiele lat po ślubie, wcześniej podporządkowując się poleceniom matki męża oraz poleceniom mężczyzn. Pozycja społeczna gospodyni była możliwa do osiągnięcia tylko dla ograniczonej liczby wiejskich dziewcząt pochodzących z najbogatszych rodzin. W związku z przyszłymi oczekiwaniami wobec nich podlegały one silniejszej kontroli społecznej otoczenia niż rówieśniczki z biedniejszych rodzin. Obserwowano izolowanie się dziewcząt pochodzących z rodzin uprzywilejowanych w wiejskiej społeczności od mniej zamożnych, którym wolno było zachowywać się swobodniej. Paradoksalnie to właśnie uwłaszczenie pogorszyło możliwości życiowe wielu dziewcząt, gdyż po jego wprowadzeniu posag stał się niezbędny i szanse na status gospodyni miały nieliczne z nich. W interesie dziewcząt, którym udało się osiągnąć ten status, było podtrzymywanie tradycyjnego systemu, dającego szansę na osiągnięcie (choć tylko przez niektóre z nich) atrakcyjnej pozycji gospodyni. W przywiązaniu do tradycji i niechęci wobec zmian Mędrzecki upatruje źródeł – nie całkiem sprawiedliwej, jak podkreśla – opinii działaczy wiejskich z początku XX w. o kobietach wiejskich jako istotach ciemnych, hołdujących zabobonom, niechętnych oświacie i nowościom. Młodzież męska wychowywana była w bardziej demokratyczny sposób (Mędrzecki 1995). Uważa się, że często opisywany materializm chłopski nie był jedynie postawą rodziców młodych, ale także same córki bogatych gospodarzy dbały o to, by nie pogorszyć swojego statusu poprzez małżeństwo z niezamożnym chłopcem. Dla dziewcząt niezamożnych szansą było poślubienie wdowca albo pójście na służbę do bogatszych gospodarzy, albo – co z czasem stawało się coraz częstsze – opuszczenie wsi i szukanie innych możliwości utrzymania.

Po zawarciu małżeństwa młodzi najczęściej zaczynali pracę w gospodarstwie rodziców jednego z małżonków (najczęściej męża, gdyż dominował patrylokalizm), a przejmowanie władzy i wymiana pokoleniowa były procesem długotrwałym i często trudnym. Wyzwalanie się młodych spod – często despotycznej – władzy rodziców było stopniowe, pełne konfliktów i następowało wraz ze starzeniem się starszego pokolenia, rosnącą siłą młodych, którą zyskiwali



m.in. dzięki dzieciom, stanowiącym siłę roboczą gospodarstwa. Dysponowanie nimi i ich pracą dawało ich ojcu przewagę nad starzejącym się rodzicem. W starzejących się małżeństwach wraz z utratą pozycji męża znaczenie traciła też starzejąca się kobieta, która przez całe życie stała najczęściej w cieniu męża, a jej pozycja zależała od pozycji głowy rodziny.

Macierzyństwo było równie ważnym jak zamążpójście elementem roli kobiecej w rodzinie tradycyjnej (Markowska 1976). Bezdzietność w związku małżeńskim uważano za nieszczęście lub rodzaj „kary bożej” (Trawińska-Kwaśniewska 1957, s. 137), a winą za bezpłodność najczęściej obarczano kobietę (Knothe 1995). Stosunek rodzice–dzieci był układem wzajemnym i zakładał, że rodzice są odpowiedzialni za rozwój, wychowanie i zabezpieczenie materialne dzieci, a w zamian oczekiwali od dzieci szacunku i zapewnienia opieki na starość. Posiadanie potomstwa było potwierdzeniem wspólnoty majątkowej, oboje małżonkowie bowiem wnosili w związek wkład materialny, ale dopiero po pojawieniu się dzieci dobra te stawały się wspólne: w wypadku wczesnej i bezdzietnej śmierci jednego z małżonków ziemia i wniesione przez niego dobra zwracane były do gospodarstwa rodziców (Markowska 1964). Zdecydowana większość tradycyjnych rodzin chłopskich to wówczas rodziny wielodzietne, choć w okresie międzywojennym liczba posiadanych dzieci zaczęła spadać<sup>3</sup>. Płodność kobiet wiejskich należała do najwyższych w Europie (Mędrzecki 2000). Nie wszystkie dzieci rodziły się w związkach małżeńskich, w roku 1927 w gminach wiejskich urodziło się 739 557 dzieci ślubnych i 37 537 nieślubnych.

Prokreacja nie była kontrolowana, wiele kobiet zachodziło w ciążę każdego roku. Jeśli dzieci były zdrowe i udawało się im przeżyć, zdarzało się, że w jednym gospodarstwie mieszkało nawet kilkanaścioro rodzeństwa (Józefowicz 2011). W rodzinach tradycyjnych jeszcze na początku XX w. dzieci rodziły się przez ok. 15–20 lat od chwili zawarcia związku przez rodziców (Markowska 1976). Znaczna rozpiętość wieku między dziećmi wymuszała na rodzinie jednoczesne wypełnianie wobec nich rozmaitych funkcji (opiekuńczej, wychowawczej, kształcenia fachowego itp.), co mocno obciążało matki oraz najstarsze córki, tradycyjnie obarczane opieką nad młodszym rodzeństwem. Przyczyn tak dużej dzietności było kilka: brak uświadomienia seksualnego, silna religijność, która zakazywała jakiegokolwiek ingerencji w naturę i kontrolę narodzin, ale przede wszystkim przekonanie, że dziecko jest największym osobistym majątkiem

---

<sup>3</sup> Wskaźnik urodzeń przed I wojną światową przekraczał na wsi 40 urodzeń na 1000 mieszkańców (obliczano, że w latach 1900–1901 na mężatkę w wieku 50 lat przypadają średnio 9,4 urodzin), a wg danych ze spisu powszechnego w roku 1931 wynosił 33 na 1000 (w miastach 21 na 1000). Zob. rozdział I. Frenkla, A. Rosnera, M. Stanny, *Kształtowanie się populacji ludności wiejskiej*, w niniejszym tomie.

rodziców, wsparciem w pracy w gospodarstwie, darmową siłą roboczą o ściśle określonym miejscu w rodzinie, a także zabezpieczeniem rodziny w przyszłości i opiekunem rodziców na starość. Posiadanie dzieci pozwalało realizować gospodarczo-społeczną ciągłość rodziny i było gwarancją przekazania ojcowizny kolejnym pokoleniom. Dla każdego członka rodziny istniał wzorzec osobowy: matka powinna być „pracowita, gospodarna, oszczędna, szanująca rodziców, opiekuńcza, wdrażająca dzieci do pracy, własnym przykładem ucząca je pobożności oraz szacunku dla ojca. Dziecko powinno być pracowite, posłuszne i pobożne” (Knothe 1995, s. 84). Dzieciom nie okazywano uczuć w sposób obecnie przyjęty, traktowano je surowo, niekiedy nawet, jak piszą badacze, okrutnie. Chałasiński (1938, t. 1, s. 106) pisał, że: „śmierć niemowlęcia na rodzicach nie robi wielkiego wrażenia, żal po ich zgonie przemija po kilku dniach”. Zaś Maria Librachowa i Stanisław Marek Studencki (1934, s. 31) zauważali, że stosunek do dziecka cechuje „[...] brak tkliwości, serdeczności, brak szacunku dla dziecka, brak dbałości o jego potrzeby, obojętność, oschłość, obelżywe słowa, poszturchiwanie, bicie, wyzysk, despotyzm [...]”.

W okresie międzywojennym liczba porodów zaczęła spadać także na wsi. O ile w miastach w dwudziestoleciu międzywojennym istniały ruchy propagujące świadome macierzyństwo (por. Boy-Żeleński 1933), to na wsi nie było żadnych kampanii zwiększających świadomość prokreacyjną. Ze względu na to, że nie odnotowano w tym czasie upowszechnienia stosowania środków zapobiegających niechcianej ciąży, ani nie nastąpiły znaczące zmiany obyczajowości seksualnej wśród mieszkańców polskiej wsi, spadek liczby urodzeń, który odnotowano w okresie międzywojennym, badacze tłumaczą upowszechnieniem się zabiegów przerywania ciąży. Świadectwa tego zjawiska można odnaleźć w pamiętnikach lekarzy praktykujących na wsi, którzy alarmowali o negatywnych konsekwencjach tego rodzaju praktyk dla zdrowia, a nawet życia kobiet wiejskich (*Pamiętniki lekarzy 1939*, s. 323). Jak podkreślają oni, zabiegi te wykonywane pokątnie, przez samozwańczych pomocników, często kończyły się komplikacjami i negatywnie wpływały na stan zdrowia kobiet wiejskich. Ukrywane, w obawie przed reakcją otoczenia i ze strachu przed potępieniem ze strony Kościoła, prowadziły do komplikacji, a niekiedy także śmierci. Co charakterystyczne, zdaniem lekarzy na aborcję rzadko decydowały się panny, najczęściej były to posiadające dzieci mężatki. Szacuje się, że w okresie międzywojennym kobieta wiejska rodziła przeciętnie 4–5 dzieci (Styś 1959). Problemem były także warunki porodów – jeszcze w pierwszej połowie XX w. były one często dramatycznie złe, co potwierdzają opisy we wspomnieniach kobiet wiejskich, zebrane w tomach pamiętników

(por. Tryfan 1975; Gałaj 1986; Gajewska, Michalska 2015), brak opieki medycznej i higieny negatywnie odbijały się na zdrowiu kobiet i dzieci (por. Szpak 2017). Stosunek do ciężarnych, obarczanie ich niemal do chwili porodu ciężką pracą, brak opieki lekarza, ale często i opieki rodziny po porodzie, skutkowały wysoką śmiertelnością niemowląt, rzeczywista liczba dzieci w rodzinach była więc mniejsza (Markowska 1976).

Trudny dla kobiet, lecz stabilny i przewidywalny porządek wiejskiego świata został zburzony wraz z wybuchem kolejnej wojny światowej.

## **Wojna 1939–1945**

W czasie II wojny światowej doszło do załamania dotychczas wyznawanych przekonań o porządku świata, zawieszono zostały normy regulujące życie społeczne (Leder 2014), a konieczność przetrwania zmuszała ludzi do wyjścia poza znane schematy ról i podejmowania aktywności, które były niezbędne, aby mogli przetrwać. Brakuje danych, ilu mężczyzn zostało wywiezionych do przymusowej pracy, ilu musieli się ukrywać, ilu wreszcie mieszkańców wsi walczyło i trafiło do niewoli. Jednak nawet ci, którzy pozostali w gospodarstwach, musieli się zmierzyć z utratą silnej, utrwalonej patriarchalnym porządkiem roli mężczyzny – głowy rodziny, którego władza w gospodarstwie jest niekwestionowana. Narzucone przez okupanta zobowiązania i zagrożenia dotyczyły całych rodzin i wspólnie należało sobie z nimi radzić. Jakkolwiek ciężkie i bolesne, doświadczenia wojenne z punktu widzenia sytuacji kobiet spowodowały poszerzenie scenariuszy odgrywanych przez nie ról, zmniejszyły znaczenie kontroli społecznej, pozrywały tradycyjne więzi, które utrwalały stary porządek. Nieobecność czy mniejsze zaangażowanie mężczyzn w gospodarstwach zniósł tradycyjny podział prac. Wielki powojenny deficyt mężczyzn spowodował, że władze odradzającego się państwa zachęcały kobiety, także kobiety wiejskie, do podejmowania nowych wyzwań i odgrywania nowych ról. Wszystko to musiało wpłynąć na relacje wewnątrz rodzin wiejskich oraz zmienić miejsce i znaczenie kobiet w relacjach z członkami rodzin. Ponieważ brak jest opracowań naukowych dotyczących sytuacji rodzin wiejskich w okresie drugiej wojny światowej, informacji o wojennych losach kobiet, starających się podtrzymać funkcjonowanie rodziny, zabezpieczyć gospodarstwo i przetrwać, szukać należy w innych źródłach, np. pamiętnikach wiejskich kobiet spisywanych po wojnie.

## Polska Ludowa 1945–1989

Określony tu terminem „Polska Ludowa” okres był wewnętrznie zróżnicowany, a sytuacja kobiet w rodzinach wiejskich zmieniała się w zależności od kolejnych polityk państwa wobec wsi, kobiet, rodziny, była podatna na koniunkturę, kryzysy, wreszcie przeobrażenia zachodzące w społeczeństwie pod wpływem zmian społecznych i kulturowych. Okres bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych był czasem powolnego przywracania normalności i budowy nowego porządku. Wprowadzany ustrój wraz z podkreślaniem równości obywateli ustalał – przynajmniej formalnie – równość bez względu na płeć. Powojenny deficyt mężczyzn<sup>4</sup> skutkowało tym, że kobiety, także te wiejskie, zachęcane były do przyjmowania ról męskich. Zachęcano wówczas kobiety m.in. do wsiadania na traktory, dopuszczano ich obecność w tzw. męskich zawodach (Fidelis 2015). Jednak powrót mężczyzn z wojennych wędrówek zmusił kobiety do ułożenia na nowo relacji zarówno zawodowych, jak i rodzinnych. Zburzenie dotychczasowego porządku wymagało działań naprawczych, a powrót do tego, co pamiętano sprzed wojny, nie był już możliwy. Oczekiwania wobec kobiet w okresie powojennym były formułowane z wielu stron i często stanowiły niespójny przekaz, a od nich samych wymagało to lawirowania pomiędzy normami pochodzącymi z różnych środowisk.

Jednym z istotnych czynników zewnętrznych, wpływających na przeobrażanie się ról płciowych, były zmiany w gospodarce, będące odbiciem realizowanej polityki powstającego „ludowego” państwa. W związku z przeczącą się przez Polskę po zakończeniu wojny intensywną falą industrializacji promowano wizerunek kobiety aktywnej zawodowo, także w zawodach dotychczas zarezerwowanych dla mężczyzn. Podkreślano, że uczuciowość i uczucia macierzyńskie kobiet czynią je doskonałymi pracownikami, dbającymi o wyniki pracy i kolegów. System komunistyczny próbował, wzorując się na doświadczeniach ze Związku Radzieckiego, budować nowy wzór kobiecości i męskości, najlepiej odpowiadający potrzebom komunistycznego państwa. Jednak do kobiet wiejskich poza przekazem oficjalnej propagandy docierały także inne głosy, przedstawiciele Kościoła próbowali bronić swoich pozycji i miejsca religii w życiu wiejskich społeczności, nawołując do szacunku dla

<sup>4</sup> Liczba ludności w Polsce zmalała po II wojnie o blisko 11 mln ze względu na ofiary działań zbrojnych (ok. 6 mln Polaków zginęło), zmianę granic Polski (ok. 4 mln osób zostało przymusowo wysiedlonych), migrację (ok. 1 mln osób wyemigrowało na zachód). Przyrost naturalny początkowo szybko rósł (wielu żołnierzy wróciło z frontu do swoich rodzin), taka tendencja panowała aż do roku 1955. Powszechne stało się zakładanie rodzin i posiadanie potomstwa, przeważała liczba kobiet nad mężczyznami, co przyczyniło się do zwiększonej liczby urodzeń, aby zrekompensować straty ludnościowe podczas wojny.

tradycji i podtrzymywania tradycyjnych ról płciowych, i czyniąc kobiety odpowiedzialnymi za zbawienie rodzin, podkreślając konieczność zachowania zgodnego w dotychczas panującymi normami i zasadami. Mieszkańcy wsi obawiali się wysyłać córki do pracy w nowo powstających kombinatach, zakładając, że ich dzieci narażone będą tam na pokusy odbiegające od wiejskich norm i wartości (Fidelis 2015). Przywiązanie do tradycji i opór wobec zmian bywały postrzegane jako opór wobec władzy, kojarzonej z przymusową kolektywizacją, narzucanymi siłą zmianami, przymusem obowiązkowych dostaw, co nie sprzyjało negocjacji w zakresie sposobu odgrywania ról kobiecych i ich liberalizacji. Nawet jeśli jednak proces industrializacji nie dotyczył bezpośrednio części wiejskich kobiet, to i tak wpływał na sposób, w jaki żyły. Podejmowanie przez mężczyzn pracy w przemyśle, pojawienie się na wsi chłoporobotników, wielkie zapotrzebowanie na męską siłę roboczą sprawiły, że wiele prac (także tych tradycyjnie męskich) w gospodarstwach chłoporobotników przejąć musiały kobiety, a z powodu nieobecności męża w domu do nich należeć zaczęło także coraz więcej obowiązków i decyzji związanych z życiem nie tylko gospodarstwa, lecz także rodziny.

Zmieniające się normy zachowań i promowane nowe modele rodziny docierały także na wieś. Jedną z konsekwencji industrializacji były również nasilające się migracje ze wsi do miast. Na wieś docierały nowe wzory zachowań, także dzięki coraz powszechniejszym i dostępnym środkom masowego przekazu, w których trwały kampanie propagandowe, promujące sprzyjające polityce państwa modele rodziny i wzorce ról płciowych. Sprawiało to, że zmieniały się także relacje wewnątrz wiejskich małżeństw. Analizując modele małżeństwa obowiązujące na wsi na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., Markowska (1976) zauważyła, że w wypowiedziach, zwłaszcza młodszych mieszkańców wsi, coraz częściej podkreślano istotę więzi uczuciowej między małżonkami oraz wagę swobodnego wyboru partnera. Młodzi mieszkańcy wsi coraz mniej chętnie godzili się na dobór partnera życiowego ze względu na dobro gospodarstwa czy rodziny, a pomijanie osobistych preferencji. Możliwość znalezienia pracy poza gospodarstwem i dostępność innych dróg życiowych (zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet) zmuszała bardziej tradycyjnych członków rodzin do ustępstw z obawy przed wyjazdem młodych i utratą sukcesora. Rosnącą swobodę w wyborze partnera potwierdzają także źródła pamiętnikarskie (por. Tryfan 1975) i badania empiryczne. Jak jednak zauważa Markowska (1976, s. 175), o ile ankietowani często jako cechę pożądaną dla rodziny wskazywali „upodobania wzajemne” małżonków i ich równość, typowe dla modelu partnerskiego, o tyle proszeni o wskazanie takich par w swoim środowisku,

z trudem byli w stanie znaleźć choćby pojedyncze przykłady. Deklarowany jako pożądany model rodziny odbiegał od dawniej cenionych wartości i oczekiwań, co jednak nie oznaczało, że rzeczywiste kryteria, którymi się kierowano, były tak nowoczesne. Deklaracje odzwierciedlały poziom aspiracji badanych, w praktyce jednak, jak ujawniły przytaczane przez Markowską badania monograficzne, cechy cenione jako wzór osobowy dobrego męża odnosiły się w deklaracjach badanych kobiet do jego gospodarności i przypominały cechy tradycyjnej głowy rodziny, zobowiązanej do zapewnienia środków utrzymania. Mniej istotne w praktyce okazały się oczekiwania co do atrakcyjności osobistej i umiejętności związane z nowoczesnym wychowywaniem dzieci. Co ciekawe, bardziej zróżnicowany okazał się w badaniach wzór „dobrej żony”, ponieważ częściej deklarowano, że oczekuje się od niej także atrakcyjności, urody, higieny osobistej i umiejętności nowoczesnego wychowywania dzieci, często też wymagano, aby była „ustępliwa dla teściów i męża” (Markowska 1976, s. 176). Można się domyślać, że próby podejmowane przez działaczy i media, mające na celu zmiany wzorów zachowań, częściej nawoływały do zmian i wysiłku właśnie kobiety, przez co oczekiwania wobec nich formułowane stały się bardziej złożone. Cechy deklarowane przez badanych jako oczekiwania wobec żony niejednokrotnie pozostawały wewnątrznie sprzeczne, lecz, jak podkreśla Markowska, nie dostrzegali oni tej sprzeczności. Autorka zastanawia się, czy wobec realizmu rzeczywistych oczekiwań deklarowane modele małżeństwa jako pożądane należy uznać za pusty frazes, czy też raczej – jak uznaje – za artykulację wartości uznawanych za lepsze i nowocześniejsze od tych, które samym badanym narzucała wiejska rzeczywistość. Deklarowany model – zdaniem Markowskiej – wiele mówi o wzorze, do jakiego pragnęli dążyć badani. Zauważa ona, że choć przymus ekonomiczny jako czynnik kształtujący dobór małżeński stracił na znaczeniu, to jednak elementy ekonomiczne nadal były uwzględniane przy doborze partnerów: w środowisku wiejskim nadal, aby móc myśleć o małżeństwie, należało posiadać „warunki do życia”, które miałyby ułatwić (czy w ogóle umożliwić) młodym start życiowy i dalsze dorabianie się. Jednak w latach siedemdziesiątych nie identyfikowano ich już wyłącznie z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Ekwiwalentem ziemi stał się posiadany zawód, a niekiedy były to same kwalifikacje do jego uprawiania (wykształcenie), co świadczy o zmianach w systemie wartości mieszkańców wsi.

Liberalizacji uległy również oceny moralne wobec kandydatów do małżeństwa, szczególnie te formułowane wobec dziewcząt, bo to głównie ich w przeszłości dotyczyły oceny i sankcje lokalnej społeczności. Badania z początku lat siedemdziesiątych wskazywały, że tylko nadmierna (lecz nie wiemy, jak

była ona ówczasie definiowana) swoboda seksualna dziewcząt negatywnie wpływała na ich szanse małżeńskie, natomiast łagodniej niż w przeszłości traktowano fakt pożycia seksualnego z poprzednim partnerem, jeśli związek ten był traktowany poważnie. Na znaczeniu traciły też takie cechy kandydatki na żonę jak nieskazitelne zdrowie i tężyzna fizyczna, które były dawniej tak bardzo istotne dla przyszłej gospodyni, lecz wraz z mechanizacją pracy w gospodarstwie bądź możliwością zarabiania poza nim traciły na znaczeniu. Zachodziły też zmiany w sposobie doboru małżonków: zanikła całkowicie instytucja swatów, choć częściowo przejęli ją krewni i powinowaci, opinia społeczności na temat przyszłego związku straciła na znaczeniu, także prośba o zgodę rodziców na zawarcie związku małżeńskiego, z którą nadal zwracali się młodzi, miała charakter raczej kurtuazyjny, a nie realny. Nadal jednak wśród osób pozostających na wsi i w gospodarstwie można było dostrzec, że następuje dobór partnerów z podobnej grupy obszarowej oraz z najbliższej okolicy, jednak zdaniem Markowskiej wynikało to już z preferencji i wygody młodych, a nie z presji rodziny i otoczenia. O homogeniczności małżeństw zawieranych na wsi świadczą także późniejsze badania Domańskiego (2005). Szacowano, że wśród młodych niepozostających na gospodarstwie od 30% do 45% badanych zawierało małżeństwa z osobami spoza swojej warstwy społecznej. Także Katarzyna Stańczak-Wiślicz (2012, s. 198–210) podkreśla, analizując narracje kobiet o zalotach i ślubie spisane w pamiętnikach w okresie PRL (Jagiełło-Łysiowa 1975; Tryfan 1975; Jakubczak 1965), że relacje na temat uczuć są skąpe, a kobiety w swoich pamiętnikach, gdy piszą o rodzinie, skupiają się raczej na organizacji życia codziennego, relacjach z rodzicami, teściami, kwestiach związanych z prowadzeniem gospodarstwa czy wychowywaniem dzieci. Zdaniem tej badaczki w okresie PRL w czasopismach kierowanych do czytelników ze wsi teksty o miłości nawiązywały do dyskursu miłości romantycznej, pokonującej przeszkody i ograniczenia (co w latach pięćdziesiątych mogło być elementem propagandy politycznej poprzez podkreślenie, że w nowym ustroju młodzi mogą przekraczać bariery klasowe czy majątkowe). Taki sposób pisania o miłości przenikał do tekstów tworzonych przez czytelniczki, co tłumaczy pojawianie się wątków „uczuciowych”. W analizowanych pamiętnikach autorki miały skłonność do bagatelizowania i opisywania jako niewinne i niepoważne miłości sprzed małżeństwa, często podkreślały niewinność zalotów, inicjowanych – za zgodą dziewczyny i ich rodziców – przez mężczyzn. Kontakty sprzed małżeństwa przyjmowały w opisywanym okresie formy uważane za „miejskie”: niedzielne wizyty w domu dziewczyny, wspólne spacerowanie widoczne dla wiejskiej społeczności czy – będące, jak wynika

z pamiętników, szczytem wyrafinowania – wspólne wycieczki na motorze, który był ważnym atrybutem męskiej atrakcyjności (Chałasiński 1969, s. 147). Jednocześnie wydaje się, że opisywane narzeczeństwo tylko częściowo oddaje ówczesną rzeczywistość, bowiem w innych fragmentach autorki piszą o lękach czy problemach związanych z przedmażeńską ciężką, spędzaniem czasu – za zgodą rodziców dziewczyny, jeśli uznawali kandydata na męża za pożądanego – sam na sam w domu rodziców itd. Stańczak-Wiślicz zauważa, że ideał miłości w okresie PRL kształtował się na wzór związku „miejskiego”, dlatego wśród oczekiwania wobec kandydata autorki pamiętników jako atrakcyjne wymieniają cechy „miejskie”, wspomniany motor, schludny, miejski wygląd, umiejętności towarzyskie. Związek na wzór miejski był oczekiwany, bo obiecywał lżejszą pracę i realizację ambicji związanych z przyjętymi w tym środowisku stylami życia: strojem, spędzaniem czasu w kawiarniach, wychodzeniem do kina czy związkiem z miłości, czyli niezawieranym w imię dobra gospodarstwa. Mimo tych deklaracji zarówno w pamiętnikach, jak i w badaniach socjologicznych dostrzec można pragmatyzm, z którym zawierano małżeństwa na wsi (np. Ziętek 1988), sfera wartości deklarowanych i tych realizowanych była w odniesieniu do związku małżeńskiego rozbieżna. Decyzji o ślubie często sprzyjały – jak wynika z pamiętników – stabilność, możliwość uzyskania pomocy, potrzeby gospodarstwa, gospodarność i zaradność partnera. Niezależnie od akceptacji ideału miłości romantycznej autorki pamiętników w życiu dokonywały raczej pragmatycznych wyborów.

W okresie powojennym odnotowywano w całej Polsce, także na wsi, stałe obniżanie się wieku nowożeńców, a różnice wieku między partnerami nie przekraczały najczęściej trzech lat. Zbliżony wiek małżonków powinien ułatwiać kształtowanie się stosunków partnerskich, ponieważ partnerów takich łączy nie tylko równieństwo metrykalne, lecz także społeczno-kulturowe. Zdaniem Markowskiej opisane tendencje sprzyjały temu, by małżeństwo wiejskie wyzwalało się z różnych form kontroli otoczenia rodzinnego i sąsiedzkiego. Zmiany te wspierać miała polityka państwa realizowana w skali kraju, unowocześniana legislacja, oświata, gospodarka. Egalitaryzacji małżonków miał sprzyjać wzrost prestiżu kobiety wiejskiej, gdyż jej rola w kształtowaniu pozycji społecznej rodziny bardzo wzrosła (Markowska 1976, s. 180), a to wzmacniało jej pozycję w rodzinie. Praca mężczyzn poza gospodarstwem powodowała feminizację rolnictwa, kobiety często stawały się rzeczywistymi kierowniczkami warsztatu rolnego. Taki model rodziny nie powielał już wzoru tradycyjnej rodziny chłopskiej, ale odzwierciedlał zachodzące zmiany struktury mieszkańców wsi, proces depechantyzacji i pojawienie się rosnącej grupy



robotników (proletaryzacja) (Halamska, Michalska, Śpiewak 2016). Kobieta nadal stała na czele gospodarstwa domowego, w latach siedemdziesiątych często unowocześnianego, gdyż modernizację domu postrzegano na wsi jako wskaźnik awansu kulturalnego rodziny.

W latach osiemdziesiątych XX w. następowały dalsze przemiany tradycyjnego modelu rodziny wiejskiej, co można było zaobserwować m.in. w wynikach badań poświęconych zmianom układu władzy w polskich rodzinach wiejskich (Nowak 2003). Waldemar Nowak podkreślał dość istotną zmianę rozkładu władzy w różnych typach rodzin, odnotowując tym samym dalsze różnicowanie się wiejskich rodzin, będące skutkiem postępujących zmian struktury społecznej mieszkańców wsi. Opisywane zmiany dotyczyły przede wszystkim władzy ojca, która uległa redukcji i demokratyzacji. Autorytarny typ rodziny przeszedł więc ewolucję i – jak zauważyła Bronisława Dudziak (1980) – nastąpiło zmniejszenie liczby rodzin typu tradycyjno-autorytarnego, choć nadal można je było spotkać w społecznościach wiejskich. W polskich rodzinach wiejskich także można dostrzec skutki nowej dystrybucji władzy, rodzina tradycyjna, patriarchalna i autorytarna coraz rzadziej jest dominującym i kompleksowym wzorem funkcjonowania.

Zmiana hierarchii władzy w rodzinach wiejskich miała – zdaniem Nowaka – przejawiać się w procesach podejmowania decyzji w rodzinie. Decyzje związane z gospodarstwem rolnym i domowym podzielone były w miarę równomiernie, przy czym zasadnicze rozstrzygnięcia były podejmowane wspólnie, co możliwe było dzięki zachodzącemu procesowi zmiany pozycji kobiety i jej partycypacji w systemie władzy rodzinnej. Nowak uważa, że w latach osiemdziesiątych nastąpiła częściowa reorganizacja władzy rodzinnej, spowodowana wzrostem niezależności ekonomicznej i psychicznej kobiet, a to z kolei było wyrazem poszerzania ich samodzielności życiowej. W okresie powojennym coraz więcej kobiet, także mieszkających na wsi, miało możliwość podejmowania pracy zawodowej poza gospodarstwem, co zasadniczo zmieniał ich sytuację w rodzinie. Kobiety, które się na to nie decydowały i pozostawały w gospodarstwie, już dzięki istnieniu takiej potencjalnej możliwości były świadome, że rola rodzinna nie jest jedyną, jaką mogą wybrać. Stosunki między małżonkami straciły charakter dużej zależności i podporządkowania, a w zamian uzyskały względną równość. I właśnie ta zmiana roli i pozycji kobiety wywołała przeobrażenia w całej strukturze rodziny, spowodowała dążenia emancypacyjne dzieci, zaczęła zastępować więzi przedmiotowe osobowymi, głębiej zespalającymi rodzinę. W tym czasie dzięki opisywanym procesom pojawić się miał – zdaniem Nowaka – nowy typ rodziny, demokratycznej

i partnerskiej, chociaż nie w pełni przez wszystkich członków uświadamianej i docenianej. Rodzinę patriarchalną zastępować zaczęła rodzina egalitarna, mimo iż jej budowa była trudnym procesem, ponieważ wiązało się to z koniecznością uświadomienia sobie przez członków rodziny potrzeby zbudowania własnej koncepcji rodziny, nabycia wiedzy o sobie i o otaczającym świecie. Jest to trudniejsze niż zapożyczenie od tradycyjnego typu rodziny chłopskiej ideału podporządkowania i działania wg narzuconych z zewnątrz, gotowych, sformalizowanych stereotypów (Nowak 2003). Nie jest to proces łatwy ani zachodzący w szybkim tempie, bowiem ukształtowanie tego typu modelu rodziny wymaga również zbudowania i zdefiniowania na nowo ról związanych z płcią, zarówno w przypadku kobiet, jak i mężczyzn.

Procesy te obserwowano wcześniej także w innych typach rodzin, Henry B. Biller i Dennis L. Meredith wiązali je z procesami demokratyzacji makrostruktury społecznej, pracy zawodowej i emancypacji kobiet, zmianami systemu wartości, wpływem nowego typu kultury, nowych koncepcji oświatowych. Takiej ich interpretacji dokonuje Nowak (2003). Można się jednak zastanawiać, czy procesy te w polskich realiach nie miały także innych przyczyn. Próby demokratyzacji w Polsce w latach osiemdziesiątych zostały szybko spacyfikowane, a wzrost znaczenia kobiet w rodzinie można wiązać także z faktem, iż w warunkach dotkliwego kryzysu ekonomicznego to często od ich aktywności i zaradności, nie tylko zawodowej, zależało przetrwanie rodziny. Ten wzrost znaczenia kobiet w rodzinach wiejskich w sytuacji kryzysu został opisany później, w latach dziewięćdziesiątych, gdy badano zjawisko feminizacji ubóstwa i sposobów radzenia sobie rodzin w trudnych warunkach życiowych. W okresach kryzysu wykazywały się one nie tylko zaradnością, lecz także większą odpornością psychiczną.

W badaniach realizowanych w latach osiemdziesiątych kontynuowano analizy, uwzględniając zróżnicowanie wynikające ze struktury zawodowej dominującej w badanych społecznościach wiejskich. Nowak przyglądał się również układowi sił w rodzinach chłopsko-robotniczych. Choć zdaniem tego badacza trudno dokładnie określić i opisać ten układ, to odbiegał on od typu władzy obowiązującego w rodzinach chłopskich. Rodziny chłoporobotników podlegały podwójnym wpływom: rodzin chłopskich w miejscu zamieszkania i miejskich w środowisku pracy. Rodziny chłopsko-robotnicze funkcjonowały w punkcie przecięcia się różnych odmian struktur władzy, z jednej strony tych obowiązujących w przedsiębiorstwach przemysłowych i instytucjach miejskich, z drugiej – w gospodarstwach rolnych i w wiejskich społecznościach lokalnych. Dla funkcjonowania samej rodziny i dla zdefiniowania ról, które w tej rodzinie

odgrywać miały kobiety, istotne było to, który z wzorów okazał się dominujący. Ponadto obecność dwóch wzorców wzbudzała też często niepokój i konflikty, ich współobecność nie była sytuacją łatwą dla rodziny. Badania zrealizowane przez bydgoski Zespół Badań nad Rodziną Wiejską pokazały, że typ władzy autorytarnej rzeczywiście zanikał, choć dawał się jeszcze zauważyć w niektórych rodzinach chłopsko-robotniczych. Podobnie jak w rodzinach chłopskich były to zmiany wynikające z powolnych przemian makrostruktury społecznej i jej adaptacji do nowych potrzeb społeczeństwa. Zarówno w rodzinach chłopskich i chłopsko-robotniczych zauważano wzrost pozycji żony i dzieci, jednak to w rodzinach tego drugiego rodzaju zmiana pozycji, zwłaszcza żony, była bardziej zdecydowana. Według Nowaka (2003) badania pokazały, że choć władza matki i żony nie wychodziła poza ustalone przez tradycję i kulturę granice wiejskiego stereotypu, to jednak jej realna pozycja była znacznie wyższa, choć niekiedy – ze względów kulturowych i psychologicznych – nie manifestowano tego na zewnątrz. Kobieta, będąc w rodzinie dysponentką gospodarczych i domowych środków ekonomicznych – a zdaniem Tryfan (1980, s. 101) jest to świadectwo rosnącej roli kobiet w rodzinie wiejskiej – partycypowała w odpowiedni sposób w rodzinnym systemie władzy. Co ciekawe, zmiany te nie musiały być postrzegane jako jednoznacznie pozytywne. Nowak podkreśla, że „brzemie władzy” odbijało się niekorzystnie na kondycji fizycznej i psychicznej kobiety, która jako matka i żona często nie mogła sprostać wymogom nowoczesności zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz rodziny.

Pewną odmianę stanowiła sytuacja w rodzinach żyjących i pracujących w Państwowych Gospodarstwach Rolnych (PGR). Gospodarstwa te, utworzone na obszarach znacjonalizowanych, stwarzały sztuczną, narzuconą strukturę społeczną, w której odnaleźć musieli się ludzie pochodzący z różnych środowisk i z różnymi doświadczeniami życiowymi. Warunki życia i funkcjonowania rodzin były odmienne w początkowym okresie istnienia PGR-ów, czyli w latach czterdziestych i pięćdziesiątych, niż w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. W propagandzie PRL rodziny osiedlające się w powstających Państwowych Gospodarstwach Rolnych przedstawiane były jako rodziny pionierów. Jednak w pierwszym okresie rodziny te były potomkami rodzin dawnych robotników rolnych i fernali, mieszkających w gospodarstwie długo przed reformą rolną. Pionierskie zaciągi i migracje przestrzenne do PGR-ów początkowo ściągały ludzi młodych i samotnych, często byli to mężczyźni (rzadziej kobiety) posiadający rodziny, próbujący wypracować sobie pozycję i mieszkanie, a następnie sprowadzić innych członków rodziny (Szpak 2005). Z kolei w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych charakterystyczne było

przenoszenie się rodzin do kolejnych gospodarstw w poszukiwaniu najlepszych warunków życia, bowiem w zależności od tego, jak zarządzany był PGR, panujące w nim warunki mogły być bardzo zróżnicowane. Mobilność tych rodzin wpisywała się w „pegeerowski styl życia”, a oni sami określani byli niekiedy jako „ludzie Cyganie”. Oczywiście poza rodzinami, które przybywały do gospodarstw razem, z czasem tworzyły się w nich także nowe związki, powstawały rodziny w ramach gospodarstwa, do czego państwo zachęcało poprzez politykę umarzania pożyczek na zagospodarowanie w zamian za spełnienie oczekiwań formułowanych przez państwo wobec pracowników PGR.

Tak jak w rodzinach chłopsko-robotniczych, wzorem dla rodziny pegeerowskiej był zarówno model wiejski, jak i miejski, a stosunki władzy w rodzinach pracowników gospodarstw uspołecznionych były uzależnione od modelu dominującego. Władza w rodzinach w gospodarstwach uspołecznionych uległa demokratyzacji, jednak nie różniły się one znacznie od innych wiejskich rodzin zbliżonych do modelu rodziny miejskiej (Nowak 2003). W swojej odmianie struktury władzy i układu pozycji rodziny pegeerowskie były podobne do pozostałych rodzin wiejskich. Rodziny robotników rolnych i pracowników spółdzielni produkcyjnych stanowiły element układu społecznego obejmującego też pozostałe rodziny wiejskie. Pod ich wpływem także one podtrzymywały wiejskie *status quo*, konserwując strukturę społeczną wsi w jej aspekcie ekonomicznym, politycznym i kulturowym. Rozpatrując rozkład władzy, którą posiada każdy z członków rodzin gospodarstw uspołecznionych, zdaniem Nowaka można uznać, że kobiety mozolnie zdobywały coraz wyższą pozycję. Dotyczy to także pozycji ekonomicznej, mimo że – jak wynika z badań – większość kobiet będących matkami nie pracowała, pozostając na utrzymaniu mężów. Możliwość podjęcia pracy zawodowej przez kobiety mieszkające w PGR-ach była uzależniona od rodzaju produkcji dominującej w gospodarstwie i tego, czy oferowało ono miejsca pracy dostępne dla kobiet. Istotna była także infrastruktura PGR-ów – to, czy istniały w nim stołówka pracownicza, żłobek bądź przedszkole. Czynniki te wpływały na gotowość podjęcia przez kobiety pracy zawodowej, co wskazuje na to, że zarówno opieka nad dziećmi, jak i obowiązki związane z dbaniem o dom i członków rodziny przypisywane były kobietom. O ile jednak praca kobiet w PGR-ach była akceptowana, to uważano, iż „lepiej jest”, jeśli kobieta nie pracuje. Postulowany model rodziny wyznaczał kobiecie rolę gospodyni domowej, matki i opiekunki dzieci. Zwłaszcza w rodzinach wywodzących się ze służby folwarcznej niepracująca żona była postrzegana jako symbol statusu, wyższej pozycji społecznej rodziny, która mogła pozwolić sobie

na rezygnację z części potencjalnego dochodu w zamian za lepiej zaopiekowaną rodzinę i zadbanej dom (Podedworna 1984).

W rodzinach mieszkających w PGR-ach to przede wszystkim kobiety rozporządzały rodzinnymi finansami, chociaż o głównych zakupach w dużej mierze nadal decydował mąż. Niektóre z badanych kobiet wspominały o zależności finansowej od mężczyzny – to on „dyktował warunki życia rodziny, kontrolował sposób wydawania pieniędzy, co zatruwało atmosferę zaufania w rodzinie” (por. Nowak 2003, s. 91). W tej kategorii rodzin pieniądze stawały się przyczyną nieporozumień rodzinnych. Cały ciężar odpowiedzialności „za dom i dzieci”, czyli prace domowe, nawet gdy kobiety pracowały zarobkowo, spadał, tak jak w przeszłości, na kobiety (Podedworna 1984). Jednak zdarzało się, że gdy kobieta pracowała zawodowo, obowiązki te musiały być dzielone z mężem. Wówczas o ich podziale decydowała raczej obiektywna sytuacja, a mniejsze znaczenie miały panujące w środowisku wzory zachowań oraz podział prac na męskie i kobiece.

Rodzin pegeerowskich, w przeciwieństwie do robotniczych, nie dotknęła fala rozwodów rosnąca w latach siedemdziesiątych w środowisku miejskim. Zdarzały się natomiast separacje, niekiedy związane ze zmianą miejsca pracy bądź przeprowadzką. Jednak oprócz typowych rodzin, w PGR-ach częściej niż gdzie indziej, można było spotkać rodziny niepełne, tworzone przeważnie przez samotne kobiety z dziećmi. Stan cywilny tych kobiet mógł być różny: mężatki, wdowy i panny. Mogły one liczyć w PGR-ach na środowisko, w którym łatwiej było utrzymać rodzinę i poradzić sobie w trudnej sytuacji życiowej. Zaletą były przede wszystkim darmowe mieszkania. Duże znaczenie miały też przydziały ziemniaków i mleka oraz inne dobra uzyskiwane w ramach pracy w gospodarstwie, niekiedy dostęp do instytucji sprawujących opiekę nad dziećmi, wreszcie większa ruchliwość i brak więzi typowych dla tradycyjnych społeczności wiejskich, tworzących silne normy i sankcje w przypadku ich złamania. Samotne kobiety, jak wynika ze wspomnień mieszkańców PGR-ów, nie były tam piętnowane (z większą akceptacją niż gdzie indziej spotykały się też związki nieformalne, „życie na kocią łapę”), jednak były traktowane w szczególny sposób. Szczególną niechęcią panny z dzieckiem lub w ciąży darzone były przez inne kobiety jako potencjalne konkurentki do względów ich mężów (Szpak 2005).

Warto wspomnieć, że z materiałów źródłowych wynika, iż niewiele zmieniło się od lat międzywojennych w kwestii świadomego planowania rodziny i zapobiegania ciąży. W okresie powojennym zaostrożono dostęp do zabiegu aborcji (w czasie okupacji niemieckiej zabieg ten był dostępny na życzenie),

prawo zmieniono w latach 1950, 1954 i wreszcie ustawą z 1956<sup>5</sup>, dopuszczając zabieg w określonych przypadkach, także z powodu trudnej sytuacji życiowej kobiety. Pod koniec lat siedemdziesiątych podejmowane były próby zaostreżenia tych przepisów, doszło jednak do tego dopiero w roku 1993<sup>6</sup>. Brakowało edukacji seksualnej i uświadomienia, szczególnie dotyczyło to kobiet. Jak wynika z pamiętników mieszkanek PGR-ów, trzecia lub czwarta ciąża stanowiła już poważny problem i wywoływała panikę, niekiedy radzono z nim sobie poprzez usunięcie ciąży lub unikanie współżycia (Szpak 2005).

Wraz ze zmianami struktury społecznej na wsi rosta również liczba rodzin w ogóle nie związanych z rolnictwem. W wiejskich rodzinach pozarolniczych układ władzy był zbliżony do panującego w rodzinach miejskich. Zdaniem Nowaka tylko sporadycznie występowały w nich przypadki nadużywania władzy, dotyczyły one głównie rodzin pracowników fizycznych oraz handlu i usług. W niektórych rodzinach można było dostrzec zjawisko chaosu, „anarchii władzy”, wynikające z brak zorganizowania stałej władzy. Powodem takiego rozluźnienia norm i zaistnienia „bezzładu” było nadmierne zaabsorbowanie pracą zawodową. Przykładem tego typu układu rodzinnego w cytowanych przez Nowaka badaniach były rodziny lekarzy, pracowników handlu i usług, urzędników państwowych, niektóre rodziny nauczycieli i pracowników służb rolnych. W środowisku lokalnym wsi rodziny te uchodziły za nowoczesne, realizujące „miastowy styl życia”. Były one jednak oceniane przez społeczność wiejską z dystansem, połączonym z brakiem akceptacji, a wzorce wyznaczone przez kobiety żyjące w tych rodzinach, ich aktywność zawodowa czy partnerskie relacje w związku nie były postrzegane jako wzór dla innych mieszkańców wsi. Bardziej tradycyjne, przeciętne rodziny wiejskie nie aprobowały nadmiernego rozluźnienia struktury i gwałtownego przestawiania układu ról, niewypełniania podstawowych funkcji. Jednak ze względu na wysoki status materialny i społeczny rodziny pozarolnicze raczej nie odczuwały represji czy ostracyzmu ze strony sąsiadów, nie były też izolowane. Zdarzało się, że to raczej one same alienowały się ze środowiska lokalnego.

Wyniki badań poświęconych zmianom układu sił w rodzinach wiejskich są również cennym źródłem wiedzy o przemianach typów wiejskich rodzin. Pokazują, jak zróżnicowane – w stosunku do okresu międzywojennego – stały się istniejące modele niezwykle ważnej i trwałej instytucji społecznej, jaką jest rodzina. Wraz ze zmianami zachodzącymi w rodzinach zmieniały się role kobiet do nich należących. Omówione w tej części czynniki przemian: zmiana

<sup>5</sup> <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19560120061> [dostęp: 28.06.2018].

<sup>6</sup> <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19930170078> [dostęp: 28.06.2018].

systemu wartości, migracje (trwałe i wahadłowe), stopniowe zmiany struktury społecznej, możliwość podejmowania ról zawodowych poza gospodarstwem i różnicowanie się wiejskiego świata sprawiały, że miejsce kobiet nie tylko w rodzinie, lecz także w wiejskiej społeczności podlegało zmianom.

## **Sytuacja kobiet w różnych typach rodzin wiejskich po roku 1989**

Transformacja systemowa spowodowała przemiany w niemal wszystkich sferach życia Polaków, wywarła wpływ także na społeczności wiejskie, a co za tym idzie – na układ ról w wiejskich rodzinach i na sytuację życiową wiejskich kobiet. Postępującym procesem była dezagraryzacja polskiej wsi (Halamska, Hoffmann, Stanny 2017), co mogło wynikać z faktu, że ważnym skutkiem transformacji i wprowadzenia wolnego rynku było pogorszenie się materialnej sytuacji rodzin związanych z rolnictwem. Równie ważne zmiany zaszły w rodzinach zamieszkujących gospodarstwa państwowe, niemal na samym początku procesu transformacji zdecydowano o zamknięciu PGR-ów, a dla pracujących i mieszkających w nich ludzi poza odprawami nie przygotowano żadnego programu wsparcia i pomocy, co spowodowało wiele problemów (takich jak m.in. wyuczona bezradność, dziedziczenie ubóstwa czy wzrost liczby samobójstw), z których konsekwencjami społeczności wiejskie nie poradziły sobie w pełni aż do dziś. Kolejnym ważnym wydarzeniem, które znacząco wpłynęło na przyspieszenie procesu zmian na wsi, było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. Mieszkańcy wsi, a szczególnie rolnicy, są beneficjentami wielu działań podejmowanych dzięki wprowadzonym regulacjom (por. *Raport Polska Wieś 2018*).

Badania, które w tym okresie realizowano na wsi, często dotyczyły przemian społeczno-gospodarczych. Badane były skutki transformacji, zmieniające się źródła dochodu, przedsiębiorczość, sympatie polityczne mieszkańców wsi, ich gotowość do oddolnej mobilizacji. Wiele badań poświęcono analizom problemów ubóstwa, wykluczenia i marginalizacji (Psyk-Piotrowska 2004; Tarkowska 2000). W badaniach poświęconych sytuacji wiejskich kobiet częściej badane w tym okresie były ich role zawodowe i publiczne. Uwaga badaczy skierowana była częściej na zmiany aktywności zawodowej kobiet, poziom wykształcenia, sposoby radzenia sobie ze skutkami transformacji, w tym z problemem ubóstwa w wiejskich rodzinach. Zwracano też uwagę na rosnącą skalę działalności publicznej kobiet jako sołtyszek, radnych, lokalnych liderów (Sawicka 1996; Matysiak 2014; Kinowska 2015). O zmianach w relacjach

rodziny i o przekształcaniu rodzinnych ról kobiet – matek, żon – wnioskować musimy z badań realizowanych często w innym celu, poświęconych odmiennym zagadnieniom. Pewną wiedzę o zmianach zachodzących w rodzinach dostarczają statystyki porównujące pewne aspekty życia rodzin z perspektywy historycznej. Ich analiza pozwala dostrzec, że rodziny wiejskie coraz bardziej zaczynają przypominać te funkcjonujące w miastach. Uwagę zwraca systematyczny spadek liczby dzieci rodzających się w rodzinach wiejskich.

**Tab. 1.**

Zmiany wybranych współczynników demograficznych w okresie powojennym – miasto i wieś

Wyszczególnienie	1946	1960	1970	1990	2005	2015
<b>Przyrost naturalny na 1000 ludności</b>						
Ogółem	16,0	15,0	8,5	4,1	-0,1	-0,7
Miasto	15,3	12,9	7,0	2,9	-0,4	-1,1
Wieś	16,4	16,9	10,4	6,1	0,3	-0,1
<b>Urodzenia żywe na 1000 ludności</b>						
Ogółem	26,2	22,6	16,8	14,3	9,6	9,6
Miasto	25,2	19,9	14,7	12,4	9,0	9,4
Wieś	26,7	24,9	19,2	17,5	10,4	10,0

Źródło: Rocznik Demograficzny 2016.

Na upodabnianie się rodzin wiejskich do miejskich zwracała uwagę już Markowska, jako przykład podając zmianę podejścia do roli dziecka w rodzinie. Coraz powszechniejsza staje się chęć zabezpieczenia dzieciom jak najlepszego startu życiowego, wyedukowania ich. Coraz więcej rodziców deklaruje też, że to dzieci same mogą wybrać swoją drogę życiową. Wiąże się to ze zmianami sytuacji rodziny wiejskiej, która coraz rzadziej jest rodziną rolniczą, a jeśli nadal produkuje żywność, to dzięki modernizacji procesów produkcji, umaszynowaniu i modernizacji gospodarstw nie potrzebuje już siły i pracy licznych dzieci, aby gospodarstwo było wydajne. Wielu rolników deklaruje, że dla swoich dzieci pragnęliby innej drogi życiowej niż praca w rolnictwie, wiele gospodarstw będzie też w przyszłości borykać się z problemem braku sukcesorów.

Zmiany zachodzą także w relacjach między małżonkami, choć w różnych typach rodzin w różnym tempie. Najbardziej tradycyjne pozostają rodziny rolnicze, jednak i one nie pozostają odporne na zmiany zachodzące w ich środowisku społecznym. O zmianie postrzegania ról rodzinnych i o odchodzeniu



od tradycyjnego modelu rodziny może też świadczyć rosnąca liczba rozwodów na wsi. Przyczyny tego zjawiska mogą być różne: osłabienie norm społecznych nakazujących trwałość małżeństwa, mniejsza kontrola społeczna ze strony otoczenia, rosnąca chęć dbania przede wszystkim o dobro jednostek, a nie rodziny jako całości. Ważnym powodem wzrostu liczby rozwodów może być także zmiana struktury społecznej mieszkańców wsi – od 2002 r. rośnie liczba migrantów z miast na wieś, w niektórych, szczególnie podmiejskich wsiach, nasilają się procesy gentryfikacyjne<sup>7</sup>, a to może skutkować przejmowaniem elementów stylu życia sąsiadów, oswajaniem się ze zjawiskiem przerwania małżeństwa itd. Wciąż jeszcze jednak liczba rozwodów na wsi jest mniejsza niż w miastach, a liczba rodzących się dzieci – większa.

**Tab. 2.**

Liczba żywych urodzeń na 1000 kobiet – miasto i wieś

Urodzenia żywe na 1000 kobiet	1980	1988	2000	2003	2005	2015
Miasto	66	53	32	31	34	39
Wieś	94	82	48	41	41	41

Źródło: jak tab. 1.

**Tab. 3.**

Liczba rozwodów na 1000 ludności – miasto i wieś

Rozwody na 1000 ludności	1946	1960	1970	1990	2005	2015
Ogółem	0,3	0,5	1,1	1,1	1,8	1,8
Miasto	0,8	0,9	1,7	1,5	2,3	2,1
Wieś	0,1	0,2	0,3	0,5	0,9	1,2

Źródło: jak tab. 1.

Zdaniem badaczy na zmianę rodzinnych ról kobiet wiejskich w latach dziewięćdziesiątych miała wpływ podejmowana przez nie praca zawodowa poza gospodarstwem (Wachowiak 1999). Dodatkowe dochody, jakie przynosiła praca kobiet, wzmacniały ich pozycję w rodzinie. Jednak – jak podkreślała Anna Wachowiak – mimo prób dowartościowania prac wykonywanych przez kobiety na rzecz domu (co postulował już Chałasiński) nadal nie cieszą się one szacunkiem. Jak wynika z badań, to nadal na kobietach spoczywa większość

<sup>7</sup> Zob. rozdział M. Halamskiej i D. Zwęglińskiej-Gateckiej, *Od wsi chłopskiej do robotniczej*, w niniejszym tomie.

obowiązków domowych, jednak ta tendencja jest charakterystyczna również dla małżeństw miejskich (CBOS 2006, 2013).

Zmiany w rodzinach nierolniczych na wsi zachodziły szybciej, wolniej zaś zmieniały się w latach dziewięćdziesiątych stosunki w rodzinach rolniczych, które opisywano jako mniej egalitarne. Podkreślenia wymaga fakt, że skoro niemożliwe jest oddzielenie w gospodarstwie pracy zawodowej od domowej, kobiety uczestniczą we wszystkich rodzajach aktywności, przy czym prace domowe są przede wszystkim ich obciążeniem. Wachowiak podkreśla, że egalitaryzm ról męskich i żeńskich rzadko występuje w rodzinach rolniczych, czemu sprzyja zamieszkiwanie w tradycyjnych, wielopokoleniowych rodzinach, utrwalających znane wzorce. Co więcej, omawiając podział pracy w gospodarstwach rolnych, autorka stwierdza, że ważną cechą gospodarstwa rolnego, którą jest trwałość gospodarstwa rodzinnego, przejawia się w pewnym stopniu także właśnie w uniwersalności zasad podziału zadań między mężczyzn i kobiety. Umiejętność kobiety do przejęcia w razie potrzeby obowiązków męża, podobnie jak nacisk na posiadanie następcy, to elementy mające zabezpieczać trwałość gospodarstwa w wypadku, gdy rolnikowi – głowie gospodarstwa – przydarzy się coś złego. Łatwo można dostrzec w tym opisie cechy, jakimi charakteryzowano tradycyjną rodzinę chłopską okresu postfeudalnego.

Szczególnym przykładem rosnącego znaczenia roli kobiet w rodzinie wiejskiej jest opisywane przez badaczy transformacji systemowej zjawisko feminizacji ubóstwa, które można było zaobserwować także w rodzinach wiejskich. Z badań wynika, że w sytuacji, gdy rodzina dotknięta jest kryzysem materialnym, wzrasta znaczenie pracy i aktywności kobiet, które nie tylko próbują rekompensować brak możliwości zakupu pewnych dóbr i usług poprzez czasochłonne i pracochłonne działania zastępcze (np. przygotowywanie tanich, lecz pracochłonnych posiłków, wytwarzanie żywności w domu, ręczne pranie i cerowanie ubrań itd.), lecz także stają się reprezentantkami rodziny w kontaktach ze światem zewnętrznym. Na nich często spoczywa bowiem obowiązek pozyskiwania zaświadczeń i realizowania procedur niezbędnych do uzyskania pomocy z ośrodków pomocy społecznej, Caritasu czy organizacji charytatywnych. To one reprezentują rodzinę w kontakcie ze szkołą, tłumacząc się z niedopełnionych zobowiązań, rachunków, zaciągają pożyczki, negocjują umowy itd. Kobiety pełnią więc szczególną rolę dla utrzymywania spójności rodziny i społeczności, w których żyją, w sytuacjach trudnych, wymagających mobilizacji i szybkiej reakcji na zagrożenia (Tarkowska 2000). W sytuacjach „awaryjnych” dla rodziny to kobiety biorą na siebie ciężar działań. Ich strategie zachowań w sytuacjach trudnych należą do strategii aktywnych, podczas

gdy mężczyźni raczej wycofują się, zaprzeczają faktom, uciekają od trudnych realiów. Badania środowisk popegeerowskich wskazują na liczne przypadki, kiedy rodziny byłych pracowników zlikwidowanych gospodarstw państwowych przetrwały tylko dzięki determinacji kobiet (Psyk-Piotrowska 2004). Tego rodzaju działania z jednej strony wpisują się w schemat tradycyjnej roli kobiety wiejskiej – dbającej o rodzinę, zapewniającej jej poczucie bezpieczeństwa, z drugiej natomiast można zauważyć, że w opisanych działaniach kobiety przejmują część zadań tradycyjnie przypisywanych mężczyznom. To one starają się o zdobywanie funduszy, zapewnienie rodzinie bezpieczeństwa materialnego, przejmują na siebie ciężar kontaktów ze światem zewnętrznym, tradycyjnie przypisany do ról męskich.

Aktywność na rzecz społeczności często przybiera wśród kobiet charakter nieformalny i wiąże się z wypełnianiem zadań postrzeganych jako kobiece, czyli opiekuńczych. Polacy rzadko deklarują przynależność do organizacji pozarządowych. Podobną tendencję można dostrzec wśród kobiet wiejskich, jednak skądinąd wiadomo, że pytane o rzeczywiste codzienne działania na rzecz lokalnej społeczności, sąsiadów czy krewnych, deklarują one dużą aktywność związaną z pomocą potrzebującym, uczestnictwem w zgromadzeniach, zebraniach. Największa wiejska organizacja kobieca, koło gospodyń wiejskich, z wielkim trudem próbuje sformalizować swoją działalność, czego dowodem mogą być problemy z policzeniem działających kół – próbowano tego dokonać w związku z kolejnymi jubileuszami organizacji. Aktywne kobiety wiejskie przebadane przez Zofię Kinowską (2015) podkreślały, jak ważne dla podjęcia decyzji o starcie w wyborach czy pełnieniu funkcji są zgoda i akceptacja rodziny oraz gotowość odciążenia kobiety z części zadań domowych, np. z opieki nad osobami zależnymi. Podkreślały też, że na aktywność społeczną jest czas tylko w pewnych fazach rozwoju rodziny.

Jeszcze trudniej jest sięgnąć kobietom po role publiczne, jeśli są one związane z władzą i prestiżem. Kobiet odnoszących sukcesy w polityce jest zdecydowanie mniej niż mężczyzn, na wszystkich szczeblach władzy. Jak obliczono, realizując badania nad uczestnictwem grup niedoreprezentowanych w polityce, aby grupa mogła mieć realny wpływ i zmieniać rzeczywistość w ramach struktury, w której funkcjonuje, jej liczebność musi stanowić 30% ogółu jej członków (por. Niżyńska 2011). Na różnych poziomach władzy obecność kobiet oscyluje nieznacznie powyżej 20%<sup>8</sup>, co oznacza, że w zakresie uczestnictwa kobiet w polityce nadal potrzebne są mechanizmy wspierające ich obecność

---

<sup>8</sup> Od kilku lat zwiększa się natomiast odsetek kobiet pełniących funkcję sołtyski, obecnie jest ich w Polsce ok. 30%. Im bardziej rolniczy i tradycyjny region (Podlasie, Lubelszczyzna itp.), tym mniej

w organach władzy, nie tylko na poziomie ogólnokrajowym, lecz także na szczeblu lokalnym. Tu jednak postawa rodziny i realizacja ról rodzinnych są tylko jednym z czynników wpływających na trudniejszą sytuację kobiet, a publiczne role kobiet i ich przemiana w ciągu stu lat niepodległości zasługują na osobne opracowanie.

Wyniki badań zrealizowanych już w XXI w. (*Sytuacja...*, Raport Focus Group, 2012) wskazują, że w systemie wartości kobiet wiejskich rodzina nadal zajmuje najważniejsze miejsce i to jej podporządkowywane są pozostałe sfery życia. Najważniejsze dla kobiet są: dobro rodziny, jej trwałość, bezpieczna sytuacja materialna najbliższych oraz więzi emocjonalne łączące członków rodziny. Drugie co do ważności są wg kobiet wiejskich wartości związane z misją społeczną, chęcią niesienia pomocy, a jeszcze dalej plasują się wartości związane z niezależnością, brakiem odpowiedzialności oraz z indywidualizmem. Z drugiej strony niemal tak samo ważne dla uczestniczek badania są kooperacja i relacje międzyludzkie. Taki system wartości skutkuje tym, że kobiety dla dobra rodziny są skłonne poświęcać swoje aspiracje i plany odnoszące się do innych sfer życia. Co więcej, aktywność, coraz częściej podejmowana w innych życiowych sferach: społecznej, zawodowej, politycznej, często uzupełnia zadania tradycyjne. Jest to powodem dużego przeciążenia wiejskich kobiet, które realizując swoje ambicje, napotykać na więcej ograniczeń i zmuszone są godzić odgrywanie tradycyjnej roli rodzinnej z nowoczesnymi rolami pozarodzinnymi.

Tradycyjne postrzeganie roli kobiet w społeczności wiejskiej znajduje również potwierdzenie w wynikach badań poświęconych przemianom struktury społecznej wsi (Halamska, Michalska, Śpiewak 2016). Ich celem było rozpoznanie, na ile różne typy środowiska społecznego wpływają na postawy i poglądy mieszkających tam ludzi. Jeśli chodzi o postrzeganie roli kobiety w rodzinie i w społeczności, okazuje się, że poglądy mieszkańców wsi nadal są tradycyjne. Aż 68,1% mieszkańców wsi uważało, że praca zawodowa matki powoduje straty w życiu małego dziecka, a jednocześnie 86% mieszkańców wsi było zdania, że rodzina traci, jeżeli mężczyzna nie pracuje. Z kolei 41,3% badanych mieszkańców wsi wyrażało opinię, że choć kobiety pracują zawodowo, to większość z nich wolałaby prowadzić dom i wychowywać dzieci (39,3% badanych kobiet było również tego zdania). Aż 68,6% mieszkańców wsi uważało, że aby kobieta mogła czuć się pełnowartościową kobietą, musi mieć dzieci (zdania tego było 70,4% badanych mężczyzn i 66,9% badanych kobiet). Także w odniesieniu do aktywności zawodowej kobiet – wydawałoby się już

---

kobiet znajduje się na tym stanowisku, na terenie ziem odzyskanych zdarza się, że kobiety stanowią niemal 50% wszystkich sotyśców (por. Matysiak 2014).

akceptowanej przez mieszkańców wsi – ujawniają się bardzo konserwatywne poglądy. Aż 44,1% badanych mieszkańców wsi uznaje, że gdy brakuje miejsc pracy, mężczyźni mają do niej większe prawo niż kobiety (tego zdania było 40,2% badanych kobiet i 48,1% badanych mężczyzn). Okazało się ponadto, że rodzaj społeczności, jej struktura społeczno-zawodowa, ma wpływ na to, jak postrzegana jest rola kobiet w rodzinie i środowisku. Im mniej rolniczy charakter społeczności wiejskiej, tym bardziej poglądy na temat roli kobiet w społeczności i rodzinie odbiegają od tych kojarzonych z tradycyjnym modelem rodziny wiejskiej. Dalsze pogłębione analizy cytowanych badań mogą wyjaśnić, czy kluczowe dla poglądów na temat ról społecznych kobiet są cechy jednostki (poziom wykształcenia, jej status zawodowy itp.), czy to raczej środowisko, w jakim funkcjonuje, i społeczny kontekst, w jakim żyje, wpływają na zbieżność opinii u osób o różnych cechach indywidualnych.

## Podsumowanie

W ciągu stu lat, które minęły od odzyskania przez Polskę niepodległości, zmieniło się miejsce i znaczenie kobiet w społeczeństwie. Wprawdzie twórcy powstającego państwa mieli ambicje uczynić je nowoczesnym i na poziomie prawnym zagwarantowana została równość płci poprzez wpisanie jej do przepisów prawa, jednak wprowadzenie tej równości w życie i dostosowanie reguł społecznego życia do obowiązujących praw zajęło więcej czasu, a w niektórych sferach nadal wymaga pracy i upominania się o równość płci. Wydawałoby się, że w państwie gwarantującym swoim obywatelom i obywatelkom równość nie będzie problemu z równym dostępem do wykształcenia, rynku pracy, czynnych i biernych praw wyborczych, równości płacy za tę samą pracę, swobody decydowania o swoim zdrowiu i ciele. Codziennie jednak przekonujemy się, że społeczna praktyka zmienia się znacznie wolniej niż zapisy prawa, a niekiedy uzyskane już uprawnienia odbierane są w imię politycznych interesów, dlatego o wiele praw, teoretycznie przysługujących obu płciom, kobiety muszą walczyć nawet dziś, sto lat po odzyskaniu państwowości.

Zmiany, jakie zachodzą w zakresie i sposobie odgrywania ról rodzinnych przez kobiety wiejskie, są związane ze zmianami samych wiejskich rodzin, dokonują się dzięki przekształceniom społeczności wiejskich, w których funkcjonują. Konieczność adaptowania się do zmieniających się okoliczności wymuszała podejmowanie nowych wyzwań, przekraczanie utrwalonych obyczajem granic i poszerzanie kompetencji. Wydaje się, że czynnikami zwiększającymi zakres kobiecych ról wiejskiej Polski częściej były dramatyczne wydarzenia

historyczne – wojny, zmiany ustroju, narzucane odgórnie programy rozwoju – niż społeczny, nowoczesny kontekst, który wpływałby na naturalną ewolucję ku nowoczesności i równości. Jednocześnie jest to proces przebiegający w dwóch kierunkach: to kobiety, podejmując się nowych zadań, poszerzając repertuar swoich ról i sięgając po nowe role, przekształcają system, w którym przyszło im żyć. O ile początkowo role kobiece definiowane były przede wszystkim przez aktywności związane z rolnictwem i ściśle związane z rolami w gospodarstwie rolnym zadania rodzinne, to stopniowo zaczynają ulegać zmianom. Początkowy sztywny podział zadań w gospodarstwie rolnym zanika i kobiety coraz częściej wykonują także obowiązki tradycyjnie męskie (rzadziej zmiana ta zachodzi w drugą stronę), w miarę konieczności podejmują się one także reprezentacji rodziny na zewnątrz, pracy zawodowej poza gospodarstwem, zdobywają wykształcenie, poszerzają swój repertuar ról pozarodzinnych. Same role rodzinne: córki, żony, matki także podlegają – choć wolniej – pewnym zmianom. Niewątpliwie następuje wzrost znaczenia upodobań indywidualnych, można zaobserwować wzmożone dążenie do zapewnienia satysfakcji jednostce, zmniejsza się podporządkowanie grupie rodzinnej czy dobru gospodarstwa jako wartości nadrzędnej. Nadal wzorem nowoczesności jest miejski model rodziny, ale zdarzało się, że w ciągu opisywanych stu lat nowoczesność bywała odrzucana, ponieważ reprezentowała sobą zmiany narzucane z zewnątrz, zagrażające znanemu porządkowi, własności osobistej, burzące obowiązujące normy. W takich sytuacjach w imię obrony interesów rodzin kobiety pozwalały, by tradycyjne wzory ról kobiecych były utrwalane. Kobiety same stawały w obronie tradycyjnych wartości, nie walcząc o emancypację i równouprawnienie.

O ile w okresie międzywojennym role kobiet wiejskich analizowane były z perspektywy gospodarstwa, wpływającego na wszystkie sfery ich życia, o tyle po II wojnie światowej zainteresowania badaczy szły w kierunku analiz, jak różne formy rozwoju społeczności wiejskich: uspołecznione, państwowe, indywidualne wpływają na rodzinne role kobiet. Po transformacji systemowej głównym sposobem opisywania ról kobiecych jest wskazywanie, jak bardzo w różnych sferach oddaliły się od dominującego we wspomnieniach i stereotypach tradycyjnego modelu rodziny oraz ról rodzinnych na wsi. Dalszych badań wymaga ustalenie, czy to środowisko, w jakim żyją kobiety, czy też raczej cechy indywidualne wpływają silniej na to, jaki model ról rodzinnych decydują się realizować mieszkanki wsi i z jakimi reakcjami otoczenia w odpowiedzi na swoje wybory muszą się mierzyć. W wiejskich społecznościach, szczególnie tych o rolniczym charakterze struktury społecznej, nadal większą wagę przywiązuje się do formalności związanych z pełnieniem funkcji partnerki,

matki, do nierozzerwalności związku małżeńskiego. Kontrola społeczna oraz ograniczenia zewnętrzne (brak infrastruktury wspierającej rodziny w pełnieniu funkcji opiekuńczych, komunikacja itp.) i wewnętrzne (akceptacja tradycyjnych zadań kobiet, lęk przed oceną i porażką) sprawiają, że wiejskim kobietom trudniej jest wykraczać poza tradycyjnie definiowane role, które odgrywają w rodzinach w XXI w.

## Bibliografia

- Bednarski H. (red.), (1984). *Rodzina wiejska a struktura społeczna wsi. Wybrane zagadnienia*. Bydgoszcz: Pomorze.
- Bednarski H., Nowak W., Ziętek R. (1988). *Współczesne rodziny wiejskie: studia do syntezy*. Warszawa: PWN.
- CBOS (2006). *Kobiety i mężczyźni o podziale obowiązków domowych*. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K\\_183\\_o6.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2006/K_183_o6.PDF).
- CBOS (2013). *O roli kobiet w rodzinie*. [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K\\_o30\\_13.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_o30_13.PDF).
- Chałasiński J. (1938). *Młode pokolenie chłopów. Procesy i zagadnienia kształtowania się warstw chłopskiej w Polsce*. Warszawa: Spółdzielnia Wydawnicza „Pomoc Oświatowa”.
- Chałasiński J. (1969). *Młodość – rewolucja – kultura – naród*. W: *Rewolucja młodości. Studia o awansie młodego pokolenia wsi i integracji narodu polskiego*. Warszawa: LSW.
- Chomiccki T. (1935). *Rola kobiety w życiu wsi*. W: *Agronomia Społeczna i Szkolnictwo Rolnicze*, nr 1. Warszawa: Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych w Warszawie.
- Curzytek J. (1935). *Organizacja pracy w gospodarstwach włościańskich. Na podstawie materiałów rachunkowych 5 gospodarstw z województw południowych*. Warszawa.
- Domański H. (2005). *Homogamia małżeńska i dziedziczenie pozycji w rodzinach rolników*. W: K. Górlach, G. Foryś (red.), *W obliczu zmiany: wybrane strategie działania mieszkańców polskiej wsi*. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Dudziak B. (1980). *Elementy podejścia systemowego i strukturalnego w badaniach nad rodziną*. W: Z. Tysza (red.), *Metodologiczne problemy badań nad rodziną*. Poznań: UAM.
- Fidelis M. (2015). *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Gajewska M., Michalska S. (2015). *Poród i macierzyństwo na wsi - zmiany doświadczeń i ról kobiet wiejskich*. *Wieś i Rolnictwo*, 1.2 (166.2), 35–50.
- Gałąj D. (1965). *Kobieta w rodzinie chłopskiej*. *Wieś Współczesna*, 6 (100), 64–74.
- Gałąj D. (1968). *Gospodarstwo chłopskie i kwestia chłopska w Polsce*. W: *Młode pokolenie wsi Polski Ludowej*, t. 5, *Gospodarstwo i rodzina*. Warszawa: LSW.
- Gałąj D. (wyb.) (1986). *Być matką*. Warszawa: LSW.
- Geniuszówna M. (1938). *Uwagi na temat organizacji Szkół Przystosowania Gospodyń Wiejskich*. *Agronomia Społeczna i Szkolnictwo Rolnicze*, nr 4.
- Halamska M., Michalska S., Śpiewak R. (2016). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Halamska M., Hoffmann R., Stanny M. (2017). *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski*, t. 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jagiello-Łysiowa E. (1965). *Dziewczęta wiejskie a małżeństwo (postawy, marzenia, rzeczywistość)*. *Wieś Współczesna*, 6 (100), 75–88.
- Jagiello-Łysiowa E. (red.), (1975). *Rola przeorana, dom piękny*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Jakubczak F. (1965). *Młodość a małżeństwo i rodzina*. W: B. Weber (red.), *Nad pamiętnikami młodzieży wiejskiej*. Warszawa: Iskry.



- Jakubczak F. (red.) (1975). *Być w środku życia*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Józefowicz A. (2011). *Rola społeczna matki w rodzinie wiejskiej w Drugiej Rzeczypospolitej*. Białystok: Trans Humana.
- Karczevska M. (1931). Co wiemy o pracy gospodyni wiejskiej? oraz Dotychczasowe wysiłki w zakresie organizacji pracy w wiejskim gospodarstwie kobiecym. *Organizacja pracy w rolnictwie*, nr 2–3.
- Karczevska M. (1932). *Nowoczesna gospodyni wiejska i jej praca w domu, rodzinie, gospodarstwie i społeczeństwie*. Kraków: Seria: Życiorysy zasłużonych kobiet. Wydawnictwo Stowarzyszenia Służba Obywatelska.
- Kinowska Z. (2015). „Można zakasać rękawy”. *Aktywność obywatelska kobiet w środowisku lokalnym*. Warszawa: ISP PAN, Oficyna Naukowa.
- Knothe M. (1995). Kobieta w społeczności wiejskiej na przełomie XIX i XX wieku (na przykładzie parafii Zaborów w Galicji). W: A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, IH UW.
- Kocik L. (1976). *Przeobrażenia funkcji współczesnej rodziny wiejskiej*. Wrocław–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Kocik L. (1986). *Rodzina chłopska w procesie modernizowania się wsi polskiej*. Kraków: UJ.
- Kocik L., Jaskulska K. (2005). Wpływ zmian ogólnospołecznych na funkcjonowanie rodziny – aspekt socjologiczny. *Prawo i Społeczeństwo*, nr 3, 21–32.
- Leczyk M. (1988). *Oblicze społeczno-gospodarcze Drugiej Rzeczypospolitej*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Leder A. (2014). *Prześlona rewolucja*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Librachowa M., Studencki S.M. (1934). *Dziecko wsi polskiej: próba charakterystyki*. Część 1: teoretyczna; Część 2: Charakterystyki regionalne. Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Markowska D. (1964). *Rodzina w środowisku wiejskim. Studium wsi podkrakowskiej*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Markowska D. (1976). *Rodzina w społeczności wiejskiej – ciągłość i zmiana*. Warszawa: LSW.
- Matysiak I. (2014). *Rola sołtysów we współczesnych społecznościach wiejskich*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Mędrzecki W. (1995). Kobieta wiejska w Królestwie Polskim. Przełom XIX i XX wieku. W: A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Kobieta i społeczeństwo na ziemiach polskich w XIX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo DiG, IH UW.
- Mędrzecki W. (2000). Kobieta w rodzinie i społeczności wiejskiej w Polsce w okresie międzywojennym. W: A. Żarnowska, A. Szwarc (red.), *Równe prawa i nierówne szanse. Kobiety w Polsce międzywojennej*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Niżyńska A. (oprac.) (2011). *Kandydatki w wyborach samorządowych 2010*. Warszawa: ISP.
- Nowak W. (2003). Układ władzy w polskich rodzinach wiejskich w latach osiemnastych. *Roczniki Socjologii Rodziny*, t. XV: *Blaski i cienie życia rodzinnego*, UAM.
- Nurzyńska I., Wilkin J. (red.) (2018). *Raport Polska Wieś 2018*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Pamiętniki Lekarzy (1939)*. Warszawa: Wydawnictwo ZUS.

- Podedworna H. (1984). *Rodzina pracownika PGR jako jeden z typów rodziny wiejskiej w Polsce. Roczniki Socjologii Wsi*, t. 18 (XVIII) 1980–1981. Warszawa: IFiS PAN.
- Psyk-Piotrowska E. (2004). *Společne konsekwencje przekształceń własnościowych w rolnictwie państwowym*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Sawicka J. (1996). Koła gospodyń wiejskich jako społeczno-zawodowa organizacja kobiet. *Więś i Rolnictwo*, 2 (91), 75–88.
- Sawicka J. (2012). Aktywność zawodowa kobiet wiejskich perspektywa unijnej polityki równości szans. *Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Polityki Europejskie, Finanse i Marketing*, 8 (57), 402–410.
- Stańczak-Wiślicz K. (2012). Narracje o załotach, miłości i ślubie w pamiętnikach kobiet wiejskich w okresie PRL. *Studia Historica Gedanensia*, t. III (2012), 198–210.
- Sytuacja kobiet w rolnictwie i na obszarach wiejskich. Specyfika, standardy, parytety i oczekiwania*. Raport Konsorcjum badawczego Focus Group, marzec 2012.
- Szlendak T. (2000). Rodzina. W: Z. Bokszański (red.), *Encyklopedia Socjologii*, t. 3. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szlendak T. (2015). *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szpak E. (2005). *Między osiedlem a zagrodą. Życie codzienne mieszkańców PGR-ów*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Szpak E. (2013). *Mentalność ludności wiejskiej w PRL. Studium zmian*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Tarkowska E. (2000). Zróżnicowanie biedy: wiek i płeć. W: H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard (red.), *Jak żyją Polacy?* Warszawa: IFiS PAN.
- Thomas W.I., Znaniński F. (1976). *Chłop polski w Ameryce i Europie*, Warszawa: LSW.
- Trawińska-Kwaśniewska M. (1957). Sytuacja społeczna kobiety wiejskiej w ziemi krakowskiej w latach 1880–1914. *Prace i Materiały Etnograficzne*, Wrocław, t. 19, z. 2, 129–205.
- Tryfan B. (1975). *Czyste wody moich uczuć. Wspomnienia kobiet wiejskich*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Tryfan B. (1980). Determinanty i konsekwencje zmian strukturalnych w rodzinie wiejskiej. W: *Wpływ przeobrażeń makrostruktury społeczeństwa na przemiany współczesnej rodziny polskiej – zróżnicowanie klasowo-warstwowe, zawodowe i środowiskowe*. Warszawa: Rada do Spraw Rodziny.
- Tryfan B. (1985). *Socjologia rodziny wiejskiej w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo SGGW-AR.
- Tryfan B. (1996a). *Ochrona socjalna rodziny wiejskiej*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Tryfan B. (1996b). *Ćwierć wieku studiów nad rodziną wiejską*. W: M. Kozakiewicz (red.), *Więś i rolnictwo w badaniach społeczno-ekonomicznych*. Warszawa: IRWiR PAN.
- Turowski J. (1995). *Socjologia wsi i rolnictwa*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Wachowiak A. (1999). Kobieta wiejska w Polsce w latach dziewięćdziesiątych. Wybrane aspekty charakterystyki socjologicznej. *Roczniki Socjologii Rodziny XI UAM*. Poznań.
- Wawrzykowska-Wierciochowa D. (1961). *Z dziejów kobiety wiejskiej. Szkice historyczne 1861–1945*. Warszawa: LSW.
- Wawrzyński B. (1985). *Kobieta wiejska*. Warszawa: LSW.

- Wierzbicki Z.T. (1963). *Żmija w półwieku później*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo PAN.
- Ziętek R. (1988). Z badań nad młodymi małżeństwami wiejskimi. W: H. Bednarski, W. Nowak, R. Ziętek. *Współczesne rodziny wiejskie: studia do syntezy*. Warszawa: PWN.
- Żeleński T. (1933). *Piekło kobiet*. Warszawa: Biblioteka Boya.